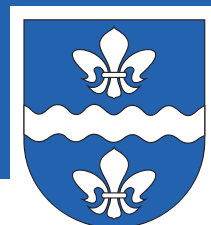


W CENTRUM POLSKI

MIESIĘCZNIK GMINY ANDRESPOL

Numer 5/6/2025

CZERWIEC/LPIEC 2025 r.



W NUMERZE:



BĘDĄ NOWE NAWIERZCHNIE NA GMINNYCH ULICACH

W czerwcu samorząd gminy Andrespol podpisał umowy na remonty dróg w Andrespolu, Janówce, Justynowie, Stróży i Wiśniowej Górze.

→ s. 2



ÓSMOKLASIŚCI POŻEGNALI SIĘ ZE SZKOŁĄ PODSTAWOWĄ

W ostatnim tygodniu czerwca 1428 uczniów gminnych szkół podstawowych oraz 280 licealistów rozpoczęło wakacje

→ s. 6



KOLEJNE DOFINANSOWANIE NA DWOREK W BEDONIU

Gmina zdobyła kolejne środki na odbudowę dworku przy ul. Sienkiewicza w Nowym Bedoniu.

→ s. 3

ŻYCZYMY PAŃSTWU BEZPIECZNYCH I POGODNYCH WAKACJI.

Kolejny numer „W Centrum Polski” pojawi się już we wrześniu – zapraszamy do lektury!

WÓJT GMINY ANDRESPOL Z JEDNOGŁOŚNYM WOTUM ZAUFANIA I ABSOLUTORIUM Z TYTUŁU WYKONANIA BUDŻETU ZA 2024 ROK

Podczas XVI sesji Rady Gminy Andrespol, która odbyła się w czwartek, 26 czerwca, radni podjęli kluczowe decyzje dotyczące oceny pracy samorządu i na ich podstawie jednogłośnie przyjęli uchwały o wotum zaufania i absolutorium dla wójta. Udzielenie wotum zaufania i absolutorium wójtowi oznacza, że radni uważają, iż wójt dobrze wykonuje swoją pracę, podejmuje słuszne decyzje finansowe, zapewnia prawidłowe funkcjonowanie Urzędu Gminy i realizuje uchwały podejmowane przez Radę Gminy.

W głosowaniu nad wotum wójta poparło dwunastu obecnych na sali radnych. Przeciw nie został oddany żaden głos. W przypadku absolutorium również odnotowano jedynie głosy za. Decyzję o wotum zaufania i absolutorium z wykonania budżetu za 2024 rok poprzedziła m.in. debata nad raportem o stanie gminy za poprzedni rok, który wcześniej pozytywnie zaopiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa.

Nie tylko obecni podczas sesji radni jednogłośnie pozytywnie ocenili współpracę z wójtem i realizowane w gminie inwestycje. Również skarbnik gminy, która w trakcie sesji omawiała w skrócie sprawozdanie z wykonania budżetu gminy za rok 2024, podkreśliła, że gmina jest w dobrej kondycji finansowej, skutecznie pozyskuje środki zewnętrzne na rozwój infrastruktury, inwestuje w oświatę i edukację.



Rada Gminy Andrespol po zapoznaniu się z treścią „Raportu o stanie gminy” oraz sprawozdań z realizacji budżetu pozytywnie oceniła działania wójta w roku 2024 i jednomyślnie udzieliła mu absolutorium i wotum zaufania.

BUDŻET GMINY

Na koniec grudnia 2024 roku dochody gminy ogółem wyniosły 105 mln 330 tys. zł. Z kolei wydatki opiewały na 104 mln 48 tys. zł. To oznacza, że wykonanie budżetu zamknęło się nadwyżką w wysokości 1 mln 291 tys. zł. Dla porównania, na koniec grudnia 2023 roku dochody gminy ogółem wyniosły 104 mln 96 tys. zł, wydatki opiewały na 112 mln 73 tys. zł, co spowodowało deficyt na poziomie 7 mln 977 tys. zł.

DOCHODY GMINY

Dochody gminy wyniosły ogółem 105 mln 330 tys. zł, w tym bieżące osiągnęły poziom 89 mln 819 tys. zł, a majątkowe 15 mln 520 tys. zł. Największą kwotę wśród dochodów bieżących stanowiły udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz podatku od firm (PIT i CIT) – 29 mln 295 tys. zł. Na drugim miejscu uplasowała się subwencja ogólna – 26 mln 498 tys. zł. Natomiast w ramach dochodów podatkowych do budżetu wpłynęła kwota w wysokości 9 mln tys. zł (w tym w ramach podatków lokalnych, tj. podatku od nieruchomości, podatku rolnego, leśnego, od środków transportowych zarówno od osób prawnych, jak i osób fizycznych, wpływy stanowią 7 mln 735 tys. zł).

WYDATKI GMINY

Wydatki gminy Andrespol w 2024 roku wyniosły 104 mln 48 tys. zł. Największa kwota – 42 mln 748 tys. zł – została przeznaczona na oświatę i wychowanie. W tym wydatki bieżące to 37 mln 109 tys. zł. Dla porównania, w ubiegłym roku wydatki bieżące wyniosły 29 mln tys. zł. Na kolejnej pozycji po stronie wydatków ogółem uplasowała się gospodarka komunalna i ochrona środowiska wraz z wydatkami inwestycyjnymi – 16 mln 176 tys. zł, następnie transport i łączność – 12 mln 702 tys. zł. Na kulturę fizyczną i sport gmina wydała 8 mln 596 tys. zł.

Na sesji, na której debatowano nad kondycją gminy, oprócz radnych obecni byli także pracownicy urzędu oraz dyrektorzy placówek samorządowych, sołtysi. Wielu podkreślało, że absolutorium udzielone jednogłośnie to wyraz bardzo dobrej współpracy wójta nie tylko z Radą Gminy, ale również wszystkimi, którym los naszej małej ojczyzny nie jest obojętny.

Po zakończeniu głosowań nad wotum zaufania i absolutorium przewodniczący gminy oraz jego zastępcy przekazali wójtowi podziękowania za współpracę, a pozostali uczestnicy gratulacje. Wójt zaś podziękował radzie za okazane zaufanie i poparcie, a wszystkim pracownikom urzędu i jednostek podległych za wspólną pracę dla dobra mieszkańców gminy Andrespol. ●

LOTERIA PIT „ROZLICZAJ SIĘ DLA ANDRESPOLA” rozstrzygnięta!

Wiemy, kto wygrał 2 tysiące złotych! Sprawdź, czy jesteś na liście!

Warto rozliczać się w Andrespolu. Właśnie przekonało się o tym 10 szczęśliwców, którzy w deklaracji podatkowej za ubiegły rok wpisali gminę Andrespol jako miejsce zamieszkania bądź zameldowania, wzięli udział w loterii PIT „Rozliczaj się dla Andrespola” i na tej podstawie zdobyli 2 tysiące złotych. Zgodnie z przepisami o ochronie danych osobowych urząd nie może podać pełnych danych laureatów. Dlatego publikujemy jedynie imię, pierwszą literę nazwiska i trzy ostatnie cyfry numeru telefonu.

Laureaci nagród wylosowanych w pierwszej kolejności:

- 102/2025, **Emilia F-S.**, tel.-301
- 221/2025, **Karolina A.**, tel.-592
- 22/2025, **Nina O.**, tel.-041
- 267/2025, **Kazimierz C.**, tel.-130
- 244/2025, **Sylwia S.**, tel.-943
- 322/2025, **Robert C.**, tel.-217
- 70/2025, **Aleksandra P.**, tel.-938
- 98/2025, **Maciej M.**, tel.-282
- 220/2025, **Paweł B.**, tel.-940
- 166/2025, **Adrian N.**, tel.-224

Każdy laureat został powiadomiony o wygranej telefonicznie oraz SMS-em lub e-mailem. Szczegółowe zasady loterii dostępne są na www.bip.andrespol.pl. **Serdecznie wszystkim gratulujemy i dziękujemy za rozliczanie się w gminie Andrespol.** Podatki płacone lokalnie są szczególnie istotne, bo zasilają budżet gminy, a dzięki temu realizowane są inwestycje służące mieszkańcom.





TRWAJĄ REMONTY KOLEJNYCH GMINNYCH ULIC

W czerwcu samorząd gminy podpisał kolejne umowy na modernizację dróg w Andrespolu, Janówce, Justynowie, Stróży i Wiśniowej Górze. Ponadto Zakład Gospodarki Komunalnej przystąpił do remontu nawierzchni ulic w Wiśniowej Górze, a także w Bedoniu Przykościelnym, Justynowie i Kraszewie.

Jeśli wszystko przebiegnie zgodnie z planem, do 3 sierpnia w Wiśniowej Górze nową nawierzchnię i bezpieczne pobocza będą miały ulice: Paprociowa, Szkolna oraz Aleja Róż (na odcinku od Borowej wraz z odejściami bocznymi). W tym samym czasie w Justynowie zmodernizowane zostaną fragmenty ulic: Bukowej (odcinek od Łódzkiej do Granicznej), Słowackiego (od Główniej do Bukowej), Modrej (od Bukowej, działka nr ewid. 866/1) oraz Daszyńskiego (od Ciesielskiego do Główniej). W Janówce remont obejmie ulice: Borówkową, Ludwika i Laurową. W Stróży nowe nawierzchnie pojawią się na ulicach Tuszyńskiej (odejście boczne, działka nr ewid. 139/1) i Bocznej.

Natomiast Zakład Gospodarki Komunalnej rozstrzygnął przetarg na remont nawierzchni na ulicach: Oficerskiej, Parkowej, Tuszyńskiej (odcinek pomiędzy posesjami Tuszyńska nr 84 – nr 94) w Wiśniowej Górze, Brzezińskiej w Andrespolu (od Turystycznej w kierunku PKP), a także Kolejowej, Magdalenki i Andrzejki w Bedoniu Przykościelnym, Makowej w Justynowie i Wschodniej w Kraszewie.

Wkrótce zostanie zakończona pierwsza część przebudowy ulicy Bukowej w Justynowie. Dalsze prace na tych drogach są uzależnione od konieczności ich poszerzenia, co będzie możliwe dopiero po pozyskaniu przez gminę przyległych gruntów należących do Lasów Państwowych. Kolejny etap prac na tych ulicach gmina planuje przeprowadzić w latach 2026–2027.



Wszystkie prowadzone w te wakacje oraz zaplanowane na kolejne lata inwestycje drogowe są w 50 procentach współfinansowane z dotacji Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Po zakończeniu remontu przyjemnie będzie się jeździć nie tylko kierowcom. W ramach modernizacji planowane jest zbudowanie wzdłuż obu ulic ciągów pieszych, co pozwoli utworzyć trasę dla rowerzystów, biegnącą od ulicy Nowej w Justynowie przez Las Gałkowski aż do ul. Wojska Polskiego w Gałkowie Małym. Natomiast w przyszłości planowana jest budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Hulanki, by powstała ciągła trasa rowerowa z Andrespola do Gałkowa Dużego. ●

75 TYSIĘCY ZŁOTYCH NA PÓŁKOLONIE DLA DZIECI

Samorząd gminy Andrespol dołoży 75 tys. zł do tegorocznych półkolonii, organizowanych w szkołach w Justynowie, Bedoniu oraz Wiśniowej Górze. Zajęcia odbywają się w dniach 7–18 lipca br.

Samorząd planuje, że z tej formy wakacyjnego wypoczynku skorzysta w tym roku 120 najmłodszych mieszkańców gminy, którym rodzice nie są w stanie zapewnić odpowiedniej opieki ani ciekawych atrakcji. Na zajęcia w szkołach w Bedoniu i Justynowie zgłosiło się po 30 chętnych, natomiast w podstawówce w Wiśniowej Górze – 60.

Organizacją półkolonii zajmie się Fundacja Wykluczony Płomyk ze Skierniewic. Dzieci będą miały zapewnione zajęcia rekreacyjne, plastyczne, konkursy z nagrodami, a także dwie wycieczki dla każdej z 15-osobowych grup – w tym do Krainy Dzikiej Kaczki nieopodal Brzezin. Uczestnicy otrzymają również dwa posiłki dziennie: śniadanie i obiad.

Całkowity koszt półkolonii to 1125 zł za dziecko, z czego gmina pokryje 625 zł, a rodzice – 500 zł. Więcej informacji, w tym także dotyczących wolnych miejsc, można uzyskać w szkołach. ●

MINISTERIALNE ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH SAMORZĄDOWCÓW

26 czerwca 2025 r. wojewoda Dorota Ryl wręczyła samorządowcom z województwa łódzkiego odznaczenia w uznaniu zasług na rzecz lokalnej społeczności. W gronie wyróżnionych znalazł się radny gminy Andrespol **Adam Chądzyński**, a także **Ewa Gładysz** – wicestarosta powiatu łódzkiego wschodniego, oraz **Radosław Agaciak** – wójt gminy Brójce. Odznaczenie – na wniosek wojewody – jest przyznawane przez ministra spraw wewnętrznych i administracji osobom, które w służbie publicznej i pracy na rzecz samorządów przyczyniają się do rozwoju swoich małych ojczyzn. Wszystkim serdecznie gratulujemy. ●

OPASKA NICZYM OPIEKUN DLA SENIORA

Nawet 80 niesamodzielnymi mieszkańcami gminy Andrespol w wieku 60+ szansę otrzymać bezpłatnie tzw. opaskę bezpieczeństwa.

To urządzenie elektroniczne, przypominające wyglądem zegarek, pozwalające na monitorowanie funkcji życiowych, wyposażone m.in. w lokalizator GPS, przycisk SOS (alarmowy) oraz opaskę, na stałe połączone z całodobowym centrum monitoringu, co daje poczucie bezpieczeństwa nie tylko seniorowi, ale także jego rodzinie.

Opaski trafiają do seniorów w ramach przyjętego przez Radę Gminy programu pn. Korpus Wsparcia Seniorów w gminie Andrespol na rok 2025, realizowanego na podstawie programu Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w zakresie usług opiekuńczych poprzez dostęp do tzw. opieki na odległość. Program przeznaczony jest przede wszystkim dla seniorów mających problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzących samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkających z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.

Posiadacz opaski w przypadku trudnej sytuacji lub nagłego zagrożenia życia za pomocą przycisku alarmowego będzie mógł połączyć się z centralą stale gotową do interwencji. Po odebraniu zgłoszenia dyspozytor podejmuje decyzję o sposobie udzielenia pomocy seniorowi. W zależności od sytuacji może on zapewnić wsparcie emocjonalne przez telefon, poprosić o interwencję kogoś z jego najbliższego otoczenia (rodzinę, sąsiadów, opiekunów) lub wezwać służby ratunkowe. Więcej informacji o programie można uzyskać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Andrespolu. ●



PRZYDATNE TELEFONY I ADRESY



112 – OGÓLNOPOLSKI ALARMOWY

997 – POLICJA

• **POSTERUNEK POLICJI W ANDRESPOLU**

ul. Brzezińska 6, tel. 47 842 10 92

998 – STRAŻ POŻARNA

999 – POGOTOWIE

• **URZĄD GMINY ANDRESPOL**

ul. Rokicińska 126, 95-020 Andrespol, tel. **42 213 24 40**

e-mail: ug@andrespol.pl, **Sekretariat** – tel. 42 235 27 11,

Referat USC – 42 235 27 37, **Referat Komunalny**

– 42 235 27 36 [f](https://www.andrespol.pl) Andrespol – Urząd Gminy

UWAGA: Od 1 stycznia 2025 roku list polecony z i do urzędu będzie można odebrać i wysłać przez Internet. Wystarczy założyć adres i skrzynkę na stronie edoreczenia.gov.pl lub na mObywatel.gov.pl w zakładce Twoje skrzynki. Godziny pracy: poniedziałek, środa, czwartek: 7.30–15.30; wtorek: 8.00–17.00; piątek: 7.30–14.30

• **GMINNA PRZYCHODNIA ZDROWIA W ANDRESPOLU**

ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 23 62

e-mail: rejestracja@gpz-andrespol.pl

• **OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ W ANDRESPOLU**

ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 27 60, e-mail: ops@andrespol.pl

• **ZAKŁAD GOSPODARKI KOMUNALNEJ W ANDRESPOLU**

z siedzibą w Wiśniowej Górze, ul. Piekarnicza 6/10

tel. 42 213 24 57, 42 213 24 06, 535 526 367

• **GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W ANDRESPOLU**

ul. Rokicińska 125, tel. 42 213 24 58,

e-mail: gpbpandrespol@op.pl

• **Filia Biblioteki Publicznej w Justynowie**

ul. Główna 19 tel. 42 212 23 41

• **GMINNY OŚRODEK KULTURY W WIŚNIOWEJ GÓRZE**

ul. Tuszyńska 64, tel. 42 213 22 96

e-mail: gokwisniowagora@wp.pl

• **PUNKT NIEODPŁATNEGO PORADNICTWA**

OBYWATELSKIEGO ul. Rokicińska 125 95-020 Andrespol,

tel. 42 205 03 25. Umawianie wizyt od poniedziałku do

piątku w godzinach 8.00–16.00

APTEKI

ANDRESPOL:

• **Apteka Najlepsza dla Ciebie**

ul. Rokicińska 125 D, tel. 42 647 00 51

Apteka prowadzi zbiorke leków niewykorzystanych

• **Apteka ROSA** ul. Rokicińska 124, tel. 42 213 40 97

• **Apteka Dr. Max** ul. Rokicińska 146, tel. 573 169 239

• **Apteka Dbam o Zdrowie** ul. Projektowana 16, tel. 736 697 896

JUSTYNÓW:

• **Apteka Farm-Med** ul. Łódzka 37, tel. 42 236 23 31

Apteka prowadzi zbiorke leków niewykorzystanych

WIŚNIOWA GÓRA:

• **Punkt apteczny APTE-MED** Wiśniowa Góra,

ul. Tuszyńska 58A, tel. 780 285 559

• **PUNKT APTECZNY WRZOSOWA** ul. Tuszyńska 67,

tel. 513 494 244

SZKOŁY

• **Liceum Ogólnokształcące im. Jana Karłowicza**

w Wiśniowej Górze ul. Tuszyńska 32, tel. 42 213 40 81,

e-mail: liceumwg@wikom.pl

• **Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza**

w Wiśniowej Górze ul. Tuszyńska 32, tel. 42 213 23 71,

e-mail: sekretariat@spwg.edu.pl

• **Szkoła Podstawowa z oddziałami przedszkolnymi im.**

Jana Brzechwy w Justynowie, ul. Łódzka 17, tel. 42 213 42 93,

e-mail: szkola.justynow@edu.andrespol.pl

• **Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Jana Pawła II** w Bedoniu

Wsi ul. Jarzębinowa 1 95-020 Andrespol, tel. 42 213 21 10,

e-mail: szkola.bedon@edu.andrespol.pl

PRZEDSZKOLA

• **Samorządowe Przedszkole** w Andrespolu

ul. Ceramiczna 4, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 20 75,

e-mail: spwan@andrespol.pl

• **Samorządowe Przedszkole** w Justynowie

ul. Kasprzaka 18, 95-020 Andrespol, tel. 42 213 21 05,

e-mail: przedszkole.justynow@edu.andrespol.pl

• **Przedszkole w Zespole Szkolno-Przedszkolnym im. Jana**

Pawła II w Bedoniu Wsi ul. Jarzębinowa 1, 95-020 Andrespol,

tel. 42 213 21 10, e-mail: szkola.bedon@edu.andrespol.pl

• **Oddziały przedszkolne w Szkole Podstawowej im. Jana**

Brzechwy w Justynowie ul. Łódzka 17, 95-020 Andrespol,

tel. 42 213 42 93, e-mail: szkola.justynow@edu.andrespol.pl



„W CENTRUM POLSKI”, gazeta gminy Andrespol. **Wydawca:** Gminna Biblioteka Publiczna w Andrespolu. **Redaktor prowadząca:** Magda Maciejczyk. **Adres redakcji:** Gminna Biblioteka Publiczna, 95-020 Andrespol, ul. Rokicińska 125; **telefon** – dzięki uprzejmości sekretariatu Urzędu Gminy Andrespol – **42 235 27 11**; **e-mail:** wcentrum@andrespol.pl. Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu materiałów nadesłanych i nie odpowiada za treść ogłoszeń płatnych. **Skład, łamanie:** CARTA, Katarzyna Szymkowska-Norbert, www.cartastudio.pl

KOLEJNE DOFINANSOWANIE PISZE NOWĄ HISTORIĘ DWORKU

Gmina zdobyła kolejne środki na odbudowę dworku przy ul. Sienkiewicza w Nowym Bedoniu. Tym razem to aż 6 mln 97 tys. złotych, pozyskane z programu Fundusze Europejskie dla Łódzkiego. Kwota ta pokryje 85 procent kosztów prac zaplanowanych we wniosku aplikacyjnym. Samorząd szacuje, że całkowity koszt rewitalizacji zabytku, który przez ostatnie 30 lat popadał w ruinę, wyniesie około 11 mln złotych. Z tej sumy niemal 3,5 mln zł już wydano na pierwszy etap prac, który właśnie dobiega końca.



W trakcie trwania remontu gmina nie zaprzestała poszukiwań pieniędzy na dalsze prace. I udało się. Środki pozyskane w czerwcu z Funduszy Europejskich dla Łódzkiego mają zostać przeznaczone na dalszą odbudowę i wyposażenie obiektu. W przyszłości dworek ma służyć m.in. jako klub seniora i miejsce integracji mieszkańców. Rewitalizacja obejmie także zabytkowy park otaczający budynek – na ten cel gmina planuje wykorzystać własne środki. ●



Przypomnijmy, rozpoczęto go w styczniu 2024, dzięki wsparciu z drugiej edycji Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, w której gmina pozyskała na modernizację dworku 3 mln 234 tys. zł. Zgodnie z projektem „Przeprowadzenie prac zabezpieczających budynek dworu rodziny Kochanowskich” (stanowiącego własność Lasów Państwowych) środki przeznaczono m.in. na: odgruzowanie ruin, oczyszczenie piwnic i tynków, odrestaurowanie ścian, wykonanie nowego pokrycia dachowego, posadzek, fasad oraz wymianę kolumn i dobudowanie balkonu nad głównym wejściem. Wcześniej, z uwagi na zły stan techniczny i zaawansowaną korozję, konieczne było rozebranie więźby dachowej i stropów. Dziś do za-



kończenia tej części remontu brakuje już tylko wykonania izolacji w piwnicach, położenia na dachu dachówki ceramicznej oraz wykończenia elewacji. Zewnętrzne ściany jeszcze w te wakacje mają zostać pokryte tynkiem wapiennym. Co dalej?

DOTACJE DLA STRAŻAKÓW Z WIŚNIOWEJ GÓRY – KILKASET TYSIĘCY ZŁOTYCH NA NOWY SAMOCHÓD I SPRZĘT

171 tys. zł pozyskała OSP KSRG Wiśniowa Góra z budżetu Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej na zakup dziewięciomiejscowego lekkiego samochodu pożarniczego typu bus. Najnowszy nabytek druhów będzie również dofinansowany z budżetu gminy Andrespol – wyasygnowana kwota to 240 tys. zł.

Wiadomo już, że samochód ten będzie wyposażony w silnik o mocy 180 KM, napęd na cztery koła, wyciągarkę oraz specjalną platformę, na której w razie potrzeby będzie można np. rozstawić drabinę. Przewidziano także specjalnie wydzieloną część na przewóz sprzętu, np. piły czy pompy. Tak wyposażone pojazdy mogą być wykorzystywane do działań na zalanych terenach, przy usuwaniu połamanych drzew, a przede wszystkim do obsługi i transportu sprzętu ratowniczego podczas akcji. Może to być na przykład pomoc przy rozkładaniu i pakowaniu węży, obsłudze agregatów, pomp czy aparatów powietrznych. Tego typu akcje stanowią aż 80 procent wezwań, jakie otrzymuje jednostka z Wiśniowej Góry.

Co ważne, pieniądze na lekki samochód pożarniczy to niejedyna dotacja, jaką ostatnio zdobyła jednostka z Wiśniowej Góry. W ramach programu „Wzmocnienie gotowości operacyjnej jednostek ochrony przeciwpożarowej”, ogłoszonego w tym roku przez

zarząd województwa łódzkiego, OSP otrzymała 64 tys. zł na zakup czterech bram garażowych. Ponadto, dzięki aplikowaniu do programu WFOŚiGW „Ekostrażak – Dofinansowanie zakupu sprzętu i wyposażenia dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych – edycja 2025”, pozyskano 20 tys. zł na zakup pompy szlamowej.

Warto wiedzieć, że jednostka OSP Wiśniowa Góra powstała w 1929 roku. Jako jedna z pierwszych w Polsce w 1995 roku została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG). Aktualnie jednostka liczy ponad 30 czynnych członków, którzy biorą udział w akcjach ratowniczo-gaśniczych. W ubiegłym roku druhowie z Wiśniowej Góry 38 razy nieśli pomoc mieszkańcom województwa łódzkiego. Sześć wezwań dotyczyło pożarów, 30 miejscowych zagrożeń, dwa alarmy okazały się fałszywe. Co więcej także w najbardziej niewralgicznym momencie strażacy z tej jednostki pomagali poszkodowanym podczas powodzi na Dolnym Śląsku. ●

KANALIZACJA W JANÓWCE? TAK! ALE JESZCZE CHWILĘ POCZEKAMY

Budowa sieci kanalizacyjnej w Janówce okazała się bardziej skomplikowana, niż początkowo zakładano. Okazało się, że wodociąg w ulicy Głównej biegnie w innych miejscach, niż zaznaczono na mapie i wykonawca musi przesunąć wykop, aby położyć rury kanalizacyjne.

Kolejną przeszkodą jest już istniejąca sieć gazowa w Janówce. Wymaga ona przebudowy, by obie sieci mogły przebiegać w bezpiecznej odległości, zgodnej z obowiązującymi przepisami. W tej sytuacji tempo dalszej budowy kanalizacji zależy od tego, kiedy Gazownia Łódzka rozpocznie i zakończy modernizację swoich sieci. Na ten moment rury kanalizacyjne mogą być układane bez przeszkód jedynie w ciągu ulicy Głównej (to pozwoli w przyszłości doprowadzić je do wszystkich bocznych ulic), a także w Wesołej i Leśnej, na których po zakończeniu budowy kanalizacji, pojawi się nowa asfaltowa nawierzchnia. Dodatkowo wzdłuż ulicy Głównej planowana jest budowa kanału deszczowego, który zbierać będzie wody deszczowe zarówno z tej, jak i pobocznych ulic i odprowadzać je do cieku wodnego biegnącego pod torami, a dalej przez Las Gałkowski (inwestycja powiatu).

Samorządowcy doskonale zdają sobie sprawę, iż mieszkańcy Janówki czekają na możliwość podłączenia swoich posesji do kanalizacji. Obiecują, że kolejne etapy budowy zostaną zrealizowane natychmiast po usunięciu istniejących przeszkód. Zapewniają, że w pierwszej kolejności skoncentrują się na ulicy Okólnej, gdzie warunki drogowe są szczególnie uciążliwe zarówno dla mieszkańców, jak i kierowców. Samorządowcy wyjaśniają, że byłoby niegospodarnością teraz inwestować w naprawę nawierzchni, a za kilka miesięcy znów ją rozkopać, gdyż wkrótce będą prowadzone prace związane z kanalizacją. Niebawem prowadzony będzie doraźny remont tej ulicy. ●



KREATYWNOŚĆ I ZAANGAŻOWANIE NAGRODZONE GRANTAMI CZTERY SOŁECTWA Z ZASTRZYKIEM GOTÓWKI

Cztery sołectwa z gminy Andrespol zdobyły po 15 tys. zł dotacji, przyznanej przez Zarząd Województwa Łódzkiego w ramach programu „Granty sołeckie” na 2025 rok. Sołectwo Bedoń Wieś przeznaczy środki na zakup kuchennego stołu ze stali nierdzewnej oraz sprzętu i wyposażenia kuchni w siedzibie Koła Gospodyń Wiejskich, mieszczącej się w budynku remizy. Sołectwo Wiśniowa Góra zakupi namioty z grafiką identyfikacyjną, które będzie można wykorzystywać w czasie gminnych imprez plenerowych, oraz do wykorzystania przy tej samej okazji stoły z ławkami caterin-



gowymi i krzesłami. Poza tym koło planuje kupić drukarkę z wyposażeniem oraz akcesoria do sprzętu nagłaśniającego. Natomiast Sołectwo Kraszew otrzymało 15 tys. zł wykorzystane na montaż klimatyzacji w otwartej rok temu świetlicy w Kraszewie. Inwestycja ma kosztować 30 tys. zł. Brakujące 15 tys. zostanie dołożone z budżetu gminy. ●

Dzięki dotacji przyznanej przez Zarząd Województwa Łódzkiego w ramach programu „Granty sołeckie” na 2025 rok w świetlicy w Kraszewie zostanie zamontowana klimatyzacja.

POKAZALI, CO POTRAFIĄ, PROSZĄC O SZKOŁĘ MUZYCZNĄ

„Oda do radości” Ludwiga van Beethovena oraz melodiami z filmów, takich jak „Kopciuszek”, „Król Lew” czy „Amelia”, zachwycili publiczność uczniowie z Wiśniowej Góry, Bedonia i Justynowa, którzy uczą się gry na instrumentach w ramach gminnego projektu „Zajęcia muzyczne dla dzieci i młodzieży z obszaru gminy Andrespol”.

Wydarzenie było okazją do zaprezentowania się młodych muzyków, a także kolejnym dowodem na to, że mają sens starania samorządu gminy Andrespol o utworzenie w Wiśniowej Górze Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia. Utalentowane dzieci powinny mieć jeszcze większe możliwości rozwoju i szlifowania swoich zdolności.

– Taka szkoła może pomóc młodym ludziom rozwinąć skrzydła, zmienić oblicze gminy, – mówili zgodnie rodzice małych artystów.

W czym więc problem? Chodzi o to, że decyzja o utworzeniu takiej placówki, mimo że podejmowana na szczeblu lokalnym, wymaga również zgody ministra kultury i dziedzictwa narodowego, której Andrespolowi odmówiono.

Przypomnijmy: rok temu samorząd gminy Andrespol, na prośbę mieszkańców, biorąc pod uwagę dostępność szkół muzycznych w okolicy, opracował program nauczania zgodny z obowiązującymi przepisami i złożył do ministerstwa wniosek o zgodę na jej prowadzenie. Po odmownej odpowiedzi rada gminy zdecydowała się rozpocząć projekt „Zajęcia muzyczne dla dzieci z obszaru gminy Andrespol”, obejmujący indywidualną naukę gry na fortepianie, flecie, skrzypcach, wiolonczeli, trąbce i perkusji, teorię muzyki oraz rytmikę. Wzięło w nim udział 45 dzieci, które przez osiem miesięcy, dwa razy w tygodniu, uczestniczyły w zajęciach prowadzonych przez profesorów Akademii Muzycznej w Łodzi oraz nauczycieli łódzkich szkół muzycznych. Do dyspozycji miały sfinansowane z budżetu gminy dwa nowe pianina, trzy wyremontowane oraz wiolonczelę. Pozostałe instrumenty zostały wypożyczone ze szkoły muzycznej w Tomaszowie Mazowieckim lub zakupione przez rodziców.

Rodzice uczestników projektu nieustannie dopytywali jednak o możliwość dalszego rozwoju muzycznego dzieci w publicznej szkole muzycznej, podkreślając, że dowożenie ich do szkół w Łodzi czy Brzezinach stanowi poważny problem. Wiosną tego roku gmina uzyskała dodatkowe poparcie dla projektu z urzędu wojewódzkiego oraz od radnych powiatu łódzkiego wschodniego. W uzasadnieniu uchwały radni powiatowi napisali m.in.: „... uważamy za niezbędne dla realizacji potrzeb wspólnoty samorządowej. Deklarujemy ścisłą współpracę na każdym etapie zadania i gotowość spełnienia przesłańek niezbędnych dla uruchomienia tej ważnej dla społeczności inicjatywy”.



Projekt „Zajęcia muzyczne dla dzieci z obszaru gminy Andrespol” będzie prowadzony również w przyszłym roku szkolnym. Nowością będzie nauka gry na gitarze i klarnecie.

Wszystkim, którzy z aprobatą przyjęli pomysł powołania nowej szkoły w gminie Andrespol, serdecznie dziękujemy, ponieważ – jak pokazują fakty – zainteresowanie muzycznym kształceniem w gminie jest ogromne. Między innymi dlatego, że edukacja muzyczna poprawia koncentrację, pamięć, koordynację ruchową, rozwija kreatywność i wrażliwość artystyczną. Tymczasem młodzi uzdolnieni melomani wciąż czekają. ●

UCZNIOWIE WYBRALI: NATALIA MAJEK NAJLEPSZĄ NAUCZYCIELKĄ W POWIECIE ŁÓDZKIM WSCHODNIM

Natalia Majek, nauczycielka matematyki w Liceum im. Karskiego w Wiśniowej Górze oraz w Szkole Podstawowej w Justynowie, została laureatką plebiscytu Nauczyciel Roku szkoły ponadpodstawowej, organizowanego przez redakcję „Dziennika Łódzkiego”, „Expressu Ilustrowanego” i „Naszego Miasta”. O zwycięstwie zdecydowali czytelnicy, którzy oddali głosy na najpopularniejszych pedagogów w regionie.



Natalia Majek

Tajemnicą poliszynela jest, że to właśnie licealiści „Karskiego” zgłosili swoją matematyczkę do konkursu i głosowali za pomocą SMS-ów i przez Internet. Zdaniem uczniów nie tylko sprawia ona, iż lekcje matematyki stają się zrozumiałe, ale też inspiruje i motywuje do nauki.

Natalia Majek przyznaje, że jej pasja do matematyki narodziła się już w gimnazjum, dzięki wyjątkowej nauczycielce tego przedmiotu. Z uśmiechem wspomina wykłady i ćwiczenia na Politechnice Łódzkiej oraz studia podyplomowe, które otworzyły jej drogę do pracy z młodzieżą. O nominacji do tytułu dowiedziała się z listu gratulacyjnego, podpisanego przez redaktora naczelnego „Dziennika Łódzkiego” i „Expressu Ilustrowanego”.

– Byłam zaskoczona. Zrobiło mi się bardzo miło, ciepło na sercu, ale nie pamiętam swojej pierwszej myśli – wspomina.

Zapytana o radę dla uczniów, którzy uważają matematykę za czarną magię, odpowiada:

– W matematyce trzeba pytać „dlaczego?” i próbować zrozumieć, skąd coś się bierze. Jeśli ktoś ma trudności z matematyką w liceum, najczęściej wynika to z braków w wcześniejszych latach. Ważna jest systematyczność i niepozostawianie niedokończonych tematów, bo różne działy się przeplatają. Na przykład, jeśli nie nauczymy się tabliczki mnożenia na początku szkoły podstawowej, później przy ułamkach problemy będą się tylko kumulować. W liceum mamy do dyspozycji wiele wzorów, ale samo wyuczenie się ich na pamięć nie wystarczy – trzeba rozumieć, co z czego wynika i umieć to zastosować. ●

MOC MAŁYCH PRZYJEMNOŚCI

Co sprawia kilkulatom prawdziwą codzienną radość? Nowe klocki Lego, gra, lalka, modne ubranie? Okazuje się, że w dzisiejszych czasach najwięcej szczęścia daje dzieciom nasza uwaga i wspólnie spędzony czas, a nie kolejne zabawki. O sile drobnych przyjemności rozmawiamy z Agnieszką Mikiną, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Kreatywnych IN-KREA z siedzibą w Stróży, która m.in. z uczniami z gminy Andrespol szukała odpowiedzi na pytanie, czy można czerpać radość z otaczających nas drobiazgów. Spotykamy się w Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Karskiego w Wiśniowej Górze.

W Centrum Polski: Dobrze się domyślam, że celowo zaproponowała pani akurat tę salę, zwaną przez uczniów pokojem wy-ciszeń, a oficjalnie Młodzieżowym Centrum Wsparcia?

Agneszka Mikina: Tak. To pomieszczenie powstało dzięki współpracy stowarzyszenia IN-KREA i licealistów. Urządziliśmy je kilka lat temu w ramach projektu, w którym młodzież własnoręcznie ozdabiała ściany rysunkami, a stowarzyszenie zakupiło meble i ekspres do kawy. W kolejnych latach realizowaliśmy w szkole jeszcze dwa



Agnieszka Mikina

przedsięwzięcia poświęcone zdrowiu psychicznemu – to uczniowie zdecydowali, że właśnie ten temat jest dla nich ważny. Ostatni projekt, jedenasty w historii stowarzyszenia, również dotyczył tej tematyki – to właśnie „Moc małych przyjemności”. Pierwsza część skierowana była do dzieci z Łodzi, druga do uczniów z gminy Andrespol, a całość była współfinansowana przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności w ramach programu „Kurs na odporność”, realizowanego wspólnie

przez Fundację Edukacja dla Demokracji i Fundację Szkoła z Klasą.

Jak wyglądały zajęcia w gminie Andrespol?

– We wszystkich okolicznych świetlicach w szkołach podstawowych oraz w świetlicy środowiskowej Stowarzyszenia Rozwoju Justynowa i Janówki przeprowadziliśmy zajęcia, podczas których uczniowie obejrzeli animowany film „Małe przyjemności”, przygotowany wspólnie z dziećmi podczas łódzkiej części projektu, opowiadali o swoich radościach, a następnie malowali na drewnianych breloczkach rysunki budzące miłe skojarzenia. Chodziło o to, by każdy mógł stworzyć dla siebie drobiazg, który poprawi mu nastrój w trudniejszych chwilach.

Jakie rysunki pojawiały się najczęściej?

– Na przywieszkach większość spośród 134 uczestników naszych zajęć malowała ulubione pieski i kotki, sceny z wakacji – zachody słońca, morze, plaże, góry. Ale były też bardziej osobiste motywy: dziewczynka, która kocha taniec, narysowała siebie w ruchu, chłopiec, dla którego największą radością jest każdy strzelony gol – piłkę, a ktoś inny szafkę z szufladami pełnymi ulubionych skarbow.

Jakie konkretne korzyści przyniósł ten projekt dzieciom z gminy Andrespol?

– Nasz projekt pokazał, że każdy z nas ma swoje małe rzeczy i sytuacje, które cieszą i warto wracać do nich myślami. Pomógł dzieciom uświadomić sobie, jak ważna jest umiejętność dostrzegania wokół siebie tych drobnych radości. Ale wydarzyło się też coś, czego nikt z dorosłych się nie spodziewał. Podczas jednych zajęć usłyszałam, jak chłopiec powiedział do kolegi: „Pamiętaj, gdy będziesz się na mnie złościł, złap za ten breloczek, żebyś się uśmiechnął i uspokoił”. Słyszałam, że „Moc małych przyjemności” to też kolejny dowód na to, że wspólne rozmowy z bliskimi, zabawa, nawet zwykłe codzienne czynności budują w dzieciach poczucie szczęścia, którego nie zastąpi żadna rzecz kupiona w sklepie.

– Tak, takie wnioski płyną z rozmów z dziećmi i ich opowieści o tym, kiedy czują się szczęśliwe na co dzień, co sprawia im radość. Więcej o działaniach stowarzyszenia dotyczących tego projektu można dowiedzieć się na stronie www.in-krea.com/mocmalychprzyjemnosci. ●

GENIUSZE Z GMINY ANDRESPOL

Zachary, Natalia, Adam, Lena i Gabriella to najlepsi uczniowie z gminy Andrespol w konkursach wiedzy z fizyki, historii, języka polskiego i religii. I to organizowanych na szczeblu wojewódzkim! Kim są najlepsi z najlepszych i jakie ścieżki doprowadziły ich do szkolnych sukcesów?

ZACHARY MYSZKOWSKI, piętnastoletni uczeń Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Wiśniowej Górze. Jeden z sześciu finalistów Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Fizyki, organizowanego przez łódzkiego kuratora oświaty dla uczniów szkół podstawowych w roku szkolnym 2024/2025. A także uczestnik tegorocznego finału konkursu Fascynująca Fizyka.

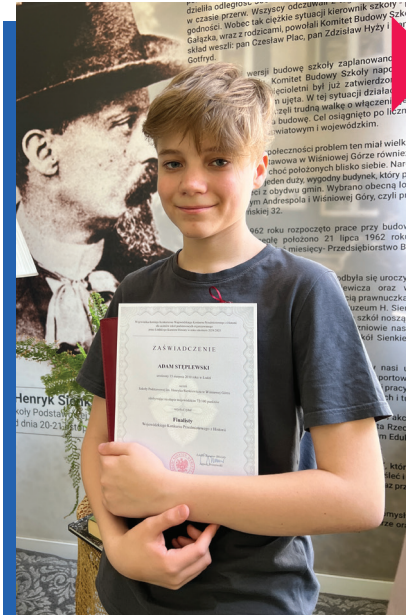
O sobie mówi, że chociaż w rekrutacji do szkoły średniej może pochwalić się znaczną liczbą punktów, nauka nie zdominowała jego życia. Od dziewięciu lat regularnie gra w tenisa, chodzi na zbiórki harcerskie, pasjonuje się wspinaczką. Podczas olimpiady zaprezentował komisji konkursowej doświadczenie fizyczne dotyczące zjawiska indukcji magnetycznej i prądów wirowych. Na co dzień przebiega ono na przykład w kuchenkach indukcyjnych. Na pytanie, skąd w nim aż taka fascynacja fizyką, odpowiada:

– Odkąd pamiętam, lubiłem matematykę i miałem dobre oceny z tego przedmiotu, jednak czegoś mi w niej brakowało. Dlatego nie byłem jej wielkim fanem. Zmieniłem jednak zdanie, gdy zacząłem uczyć się fizyki, która pokazuje wiele rzeczy, wyjaśnia, jak coś działa, dlaczego coś się dzieje w świecie rzeczywistym. Uświadomiła mi ona, że matematyka też może mieć swoje odzwierciedlenie w prawdziwym życiu, co bardzo mnie zaciekawiło. Chciałem wiedzieć więcej, więc po prostu zacząłem bardziej się uczyć. Ponadto do zgłębiania wiedzy z fizyki zmotywował mnie tato, który w przeszłości przez pewien czas ją studiował i potrafił ciekawie o mniej mówić. Co poradziłbym komuś, kto chce pójść w moje ślady? Zdaję sobie sprawę, że wiele osób uważa, iż nie jest to łatwy przedmiot. Według mnie przyswajanie wiedzy z fizyki to także kwestia wyobraźni – chodzi o to, by umieć zobaczyć w głowie, jak coś może się zachować pod wpływem jakiegoś bodźca z zewnątrz. Kiedy więc chcemy wyobrazić sobie, co się stanie, po prostu należy pomyśleć: co to za rzecz, jakie siły na nią działają, co te siły mogą z nią zrobić. Na przykład, jeśli podniesiesz książkę i puścisz, to spadnie, bo działa na nią siła grawitacji. Poza tym uważam, że w fizyce bardzo ważne są również umiejętności matematyczne, które nieustannie należy szlifować, bez względu na talent, z którym się rodzimy.

NATALIA MAKSYMIAK, uczennica najstarszego rocznika w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Bedoniu Wsi. Finalistka Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego dla uczniów szkół podstawowych w roku szkolnym 2024/2025.

Spotykamy się w szkolnej bibliotece. Mocno ściska dłoń na powitanie. W trakcie rozmowy kilkakrotnie podkreśla, że lubi dużo mówić i nieustannie czuje w sobie mnóstwo energii. Marzy o zawodzie prawnika, psycholożki lub dziennikarki. Z błyskiem w oku opowiada o przeczytanych książkach i skąd czerpie pomysły, gdy pisze wypracowania. Przyznaje, że początkowo nie przepadała za językiem polskim, ponieważ denerwowała się, gdy popełniała błędy z powodu wrodzonej dysortografii.

– Wszystko zmieniło się w czwartej klasie, gdy zaczęliśmy pisać opowiadania. Poczulałam, że sprawia mi to ogromną przyjemność – wspomina Natalia. – Jeśli chodzi o sam konkurs, postanowiłam wziąć w nim udział, gdyż chciałam sprawdzić swoją wiedzę i możliwości w czymś trudniejszym niż egzamin ósmoklasisty. Jak wyglądały moje przygotowania do konkursu? Dwa razy w tygodniu zostawałam po lekcjach z moją nauczycielką polskiego, panią Marzeną Bilińską, która bardzo dużo mnie nauczyła. W domu musiałam przeczytać lektury, które były wymagane na konkurs, a których nie omawialiśmy w szkole. Pierwszy etap eliminacji odbywał się w szkole, dwa kolejne – w Łodzi. Konkurs był podzielony na trzy tury. W każdej należało wykazać się wiedzą z języka polskiego, odpowiedzieć na pytania dotyczące konkretnego tekstu. Uczestnicy pierwszego etapu pisali rozprawkę, drugiego – przemówienie, a trzeciego – wypowiedź na zadany temat. Dziś, z perspektywy własnych doświadczeń, komuś, kto w przyszłym roku chciałby pójść moim śladem, powiedziałabym: na pewno trzeba przeczytać wszystkie potrzebne książki i nie warto się stresować, bo to nie jest sprawdzian na ocenę. A jeśli się nie uda, zawsze jest to kolejne doświadczenie, dzięki któremu można na przykład uodpornić się na stres.



ADAM STĘPLEWSKI, uczeń oddziału VIII A w Szkole Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Wiśniowej Górze, finalistą Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Historii, którego organizatorem był łódzki kurator oświaty.

Emanuje inteligencją i energią. Uważa, że bez względu na potencjał i indywidualne predyspozycje do przyswajania wiedzy bez pasji nie osiągnie się sukcesu. Nastolatek wielu talentów. Z rozbijającą szczerością przyznaje, że czasem łatwiej przychodzi mu wysłuchiwać się po angielsku niż po polsku, a od września zamierza bardziej przyłożyć się do nauki niemieckiego. Uwielbia grać na pianinie. Po zajęciach w szkole uczy się programowania, buduje gry, pracuje nad własnym wirtualnym kalkulatorem. Ostatnio jednak odłożył realizowanie własnych projektów na rzecz lekcji z C++, jednego z trudniejszych języków programowania. Historię zainteresował się kilka lat temu dzięki koledze, który zgłębiał tematykę związaną z wojskiem w okresie drugiej wojny światowej. Słuchając zapierających

dech w piersiach opowieści, pomyślał: w sumie to fajna dziedzina, spróbuję się w nią zagłębić.

– Zacząłem od czytania książek, słuchania audycji i podcastów dotyczących tej tematyki. Z czasem postanowiłem poszerzyć krąg zainteresowań o całą historię drugiej wojny światowej, a dalej – efektem domina – Polski i świata. Ze wszystkich wydarzeń z przeszłości, o których do tej pory usłyszałem i przeczytałem, szczególnie poruszyły mnie losy ludzi w niemieckich obozach koncentracyjnych i pracy. Wstrząsnęły mną historie więźniów obozu w Oświęcimiu, szczególnie Maksymiliana Kolbego oraz Witolda Pileckiego, który na własne życzenie trafił do Auschwitz, aby tworzyć tam ruch oporu i móc przekazywać informacje o zbrodniczych działaniach Niemców na Zachód. Bardzo mocno zapadły mi w pamięć wydarzenia dotyczące Katynia, zbrodni dokonanej przez pseudoprzyjaciół ze Związku Radzieckiego, i fakt, że nagłośnili ją hitlerowcy. Zrobili to, żeby zdobyć poparcie narodów przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Którego okres dziejów Świata jest dziś dla mnie najciekawszy? To czasy współczesne, powiedzmy po rozpadzie Związku Radzieckiego, a także kwestia zimnej wojny i wspomniana już druga wojna światowa.



LENA GÓRCKA I GABRIELLA KORWIN-KOCHANOWSKA,

uczennice VI klasy w Zespole Szkół im. Jana Pawła II w Bedoniu Wsi.

Zdolne i pracowite. Już nie tylko koledzy z klasy, ale i znajomi ze szkoły przywykli do tego, że zarówno Lena, jak i Gabrysia do roku mają świetne oceny na świadectwach i wygrywają szkolne konkursy. Obie zawsze osiągają średnią znacznie powyżej 5,0 i biorą udział w konkursach polonistycznych, historycznych czy z języka angielskiego. Otwarcie przyznają, że od dawna interesują się religią i dobrze znają Biblię. Do udziału w tegorocznym Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Biblijnej, organizowanym przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, zachęciła je nauczycielka Ilona Najder, z którą przygotowywały się do poszczególnych etapów. Wspólnie czytały i omawiały Biblię oraz rozwiązywały zadania na dodatkowych zajęciach. – W trakcie konkursu, którego pierwszy etap odbywał się w szkole, a kolejne w Łodzi, przy ulicy Skorupki, miałyśmy za zadanie odpowiedzieć na pytania dotyczące fragmentu Biblii, o Ewangelii świętego Mateusza. W większości zadań należało wybrać prawidłową odpowiedź lub uzupełnić cytowane zdania. Była też część pisemna – trzeba było wypowiedzieć się na zadany temat – wspominają uczennice. Obie znalazły się w pierwszej dziesiątce zwycięzców: Lena wśród laureatek drugiego miejsca, Gabrysia – trzeciego.



KADECI Z KARSKIEGO NAJLEPSI W WOJEWÓDZTWIE

Drużyna w składzie: Dawid Krupa, Igor Szyk, Kacper Guzek, z Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Karskiego w Wiśniowej Górze w okazała się bezkonkurencyjna wśród uczniów z oddziałów przygotowania wojskowego oraz programu CYBER.MIL z klasą na terenie całego województwa łódzkiego. W Wojewódzkich Zawodach Strzeleckich Klas Wojskowych 2025 zdobyła pierwsze miejsce, wyprzedzając 13 ekip z różnych szkół ponadpodstawowych.

Turniej odbył się w czerwcu na strzelnicy 15. Brygady Łączności w Sieradzu. Każdy zespół miał do wykonania trzy zadania: strzelanie do celów oraz patrolowanie terenu zurbanizowanego, prowadzenie ognia na dystans, w tym do tarcz, a także odparcie ataku na bazę w Bagram (Afganistan), podczas którego uczestnicy musieli stawić czoło pojazdowi wyposażonemu w karabin maszynowy oraz przeciwnikom ukrytym w budynkach. Opiekunką zwycięskiej drużyny z Wiśniowej Góry, która będzie reprezentować województwo łódzkie podczas finału Strzeleckich Mistrzostw Polski – zaplanowanego na IV kwartał 2025 roku we Wrocławiu – jest nauczycielka Małgorzata Lis. Całej ekipie serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.



W trakcie zaciętej rywalizacji reprezentacja z LO im. J. Karskiego pokonała m.in. uczniów z LO w Wojsławicach, Zespołu Szkół Ponadpodstawowych nr 1 im. gen. L. Czyżewskiego w Bełchatowie oraz LO im. J. Korczaka w Wieluniu.

Nad przebiegiem startów czuwali wykwalifikowani instruktorzy – żołnierze 15. Brygady Łączności.

UCZNIOWIE KLAS ÓSMYCH POŻEGNALI SIĘ ZE SZKOŁĄ PODSTAWOWĄ

W ostatnim tygodniu czerwca tegoroczne wakacje rozpoczęło 1428 uczniów szkół podstawowych oraz 280 licealistów. Najważniejsze chwile, bo ostatnie w swojej pierwszej szkole, przeżywali ósmoklasiści.

ABSOLWENCI Z WIŚNIOWEJ GÓRY

Jako pierwsi, już 26 czerwca, dzień przed oficjalnym zakończeniem roku szkolnego, ze swoją podstawówką rozstali się uczniowie z Wiśniowej Góry. Ostatni apel w gronie rówieśników i nauczycieli rozpoczęli słowami uroczystej przysięgi: „Kończąc dziś naukę, w obecności naszych pedagogów i rodziców uroczystie ślubujemy, że w oparciu o zdobyte w szkole wiadomości i umiejętności będziemy poszerzać wiedzę oraz zainteresowania z pożytkiem dla naszej ojczyzny, a także pielęgnować dobrą tradycję naszej szkoły”.

W tym roku Szkołę Podstawową im. H. Sienkiewicza w Wiśniowej Górze ukończyło 96 nastolatków, z których aż 33 może pochwalić się świadectwem z biało-czerwonym paskiem. Podczas uroczystości z okazji zakończenia pierwszego etapu ich edukacyjnej drogi nie zabrakło inspirującego przemówienia dyrektora Roberta Sękowskiego oraz chwil poświęconych podziękowaniom – nauczycielom, rodzicom. Przede wszystkim jednak gratulacje odbierali uczniowie za osiągnięcia w nauce, sukcesy sportowe czy działalność społeczną.



W roku szkolnym 2023/2024 do Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Wiśniowej Górze uczęszczało 795 uczniów. Wszyscy otrzymali promocję do kolejnej klasy. Dwóch uczniów, Zachary i Adam, zakwalifikowało się do finałów konkursów wiedzy organizowanych przez łódzkiego kuratora oświaty.

zdjęcia: www.kręcimy.pl



Zapytani o najpiękniejsze wynoszone ze szkoły wspomnienia, niemal wszyscy wymieniali szkolne obozy sportowe, wycieczki z wychowawcami oraz bal, okrzyknięty symbolem pożegnania z dzieciństwem i krokiem w dorosłość. Odbył się on pod koniec maja w sali weselnej Stodoła Jordanów. Organizacją imprezy zajęli się rodzice, a główni bohaterowie, czyli młodzież, mieli jedynie zadbać o dobrą atmosferę i świetnie się bawić. Jak wieść gminna głosi, wywiązali się z tego znakomicie. Podobno nie było to wcale trudne, bo owo popołudnie rozpoczęło się uroczystym polonezem, który wprowadził wszystkich w wyjątkowy nastrój, a potem była już tylko zabawa i wspólne zdjęcia. Do tańca przygrywał wymagający DJ, który co chwilę wymyślał nowe taneczne wyzwania, a stoły ugnięły się od pysznego jedzenia.

Czego pragną kończący szkołę w Wiśniowej Górze w najbliższych miesiącach? Mierząc się z tym pytaniem, przychodziły im do głowy różne odpowiedzi. Najczęściej powtarzało się jedno zdanie: „Być szczęśliwym człowiekiem”.



Klasa 8A



Klasa 8B



Klasa 8C



Klasa 8D

ABSOLWENCI Z BEDONIA

Tego samego dnia, kilka godzin później, swoje ostatnie chwile w murach szkoły przeżywali również absolwenci Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Jana Pawła II w Bedoniu Wsi. Z pewnością każdy z siedemnastu tegorocznych absolwentów będzie wspominał je jako niezwykle uroczyste, spędzone w rodzinnej atmosferze, z mnóstwem nagród i upominków. Aż sześć osób z tej niewielkiej grupy odebrało świadectwo z biało-czerwonym paskiem. Publicznie docenieni zostali wszyscy, którzy przynosili chlubę w konkursach



wiedzy naukowej, zawodach sportowych i wolontariacie. Szczególne wyróżnienie otrzymał m.in. Paweł, który miał najwyższą średnią w klasie. Natalia i Maria zostały uhonorowane tytułem zasłużona dla szkoły. Ponadto Maria odebrała podziękowania za to, że przez wszystkie lata nauki zawsze znajdowała czas, by pomagać innym, działając w szkolnym kole Caritas. Ciepłe słowa od dyrektora szkoły popłynęły także do nauczycieli i rodziców absolwentów. Na zakończenie oficjalnej części apelu klasa siódma pożegnała starszych kolegów minikoncertem, podczas którego największy aplauz wzbudził przebój wspólnych szkolnych wycieczek. Za każdym razem, gdy rozbrzmiewał refren: „Hej, czy ty wiesz, że ja się w tobie Kocham? Hej, czy ty wiesz, że to poważna rzecz? Hej, czy ty wiesz, że zdjęcia twe oglądam? Hej, szkoda, że już nie zobaczę cię!”, wszyscy śpiewali go razem. Uroczystość uświetniły kolorowe bukiety kwiatów dla nauczycieli oraz pamiątkowe lukrowane ciasteczka.

Największe emocje wzbudziły jednak zdjęcia z portretem każdego z klasy oraz fotoksiążka pełna wspomnień ze szkolnych lat, bo przecież „Tyle było dni, tyle było chwil” – czasem trudniejszych, lecz o wiele więcej dobrych, wartych zapamiętania. Wspólne wyjazdy po Polsce, coroczne pikniki z okazji Dnia Rodziny, a przede wszystkim bal ósmoklasisty, który po raz pierwszy w historii szkoły odbył się poza jej murami. Tegoroczna zabawa zorganizowana została w wyjątkowej oprawie w świetlicy w Kraszewie, gdzie przez cały wieczór brylowała elegancja czerni i czerwieni.

Dziewczęta w balowych sukniach, chłopcy w czarnych koszulach i spodniach i czerwonych muszkach prezentowali się na parkiecie niczym gwiazdy z katalogów mody i bawili przy osobiście przygotowanej playliście, nad której realizacją sami czuwali.

Co podobało się najbardziej?

Na to pytanie wszyscy uczniowie zgodnie odpowiadali: wszystko! Perfekcyjnie odtąńczony polonez, pięknie udekorowane stoły, a także fontanna z czekoladą. Nikt nie ukrywał, że po takiej imprezie trudno będzie kolejnym rocznikom podnieść poprzeczkę wyżej. Odpowiedzi na pytanie, czego życzyliby sobie, wchodząc w nowy etap edukacji, udzielili natychmiast. Chórem! – Wiary w pomyślne jutro i dobrych ludzi wokół.



W minionym roku szkolnym w najmniejszej z gminnych szkół, Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bedoniu Wsi, uczyło się 206 dzieci. Wszyscy otrzymali promocję do następnej klasy. Jedna uczennica znalazła się wśród laureatów konkursów organizowanych przez Kuratorium Oświaty w Łodzi.



JUSTYNÓW 2025

Jako ostatni w gminie Andrespol pierwszy poważny etap edukacyjnej przygody zakończyli ósmoklasiści ze Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Justynowie. Ich uroczyste pożegnanie odbyło się podczas akademii podsumowującej miniony rok szkolny, przygotowanej dla całej społeczności. W tym roku po raz ostatni w tej szkole świadectwo odebrało 31 uczniów. Najwyższą średnią – 5,6 – uzyskała Aleksandra, która marzy, by w przyszłości pomagać chorym. Były nagrody za osiągnięcia w nauce, działalność społeczną i sukcesy sportowe. Kulminacyjnym momentem rozstania z nauczycielami i młodszymi kolegami stało się uroczyste odtąnczenie poloneza, podczas którego jedni uśmiechnięci, inni z łezką w oku kroczyli po parkiecie z gracją, którą wyćwiczyli podczas wielu prób.



zdjęcia FB: okonasport



Jak tegoroczni absolwenci z Justynowa będą wspominać swoją pierwszą szkołę?

Ci, których udało się zaciepić na korytarzu, mówili bez ograniczeń: świetna atmosfera, dużo swobody. Uwielbiali nauczyciela fizyki. Z entuzjazmem opowiadali o szkolnej wycieczce do osady Wawrzkowizna i pewnym sekretnym miejscu na terenie szkoły, gdzie w trakcie przerw można było pogadać. I oczywiście nigdy nie zapomną balu absolwentów, który z pomocą rodziców zorganizowali 23 maja w szkolnym holu. Święto smaków, muzyki i wspomnień. Na stołach królowały upieczone przez rodziców domowe ciasta i rozmaite przekąski. Wszyscy bawili się przy muzyce prezentowanej przez DJ-a, wybierając głównie przeboje disco polo, bo idealnie nadają się do tańca. Na parkiecie dziewczyny wystąpiły w balowych sukniach, a chłopcy – zgodnie z wcześniejszym ustaleniem – w czarnych koszulach. Wspólne zdjęcia i rozmowy trwały niemal do północy.

Czego życzyliby sobie dziś, wchodząc w kolejny etap dorosłości? Odwagi w spełnianiu marzeń, sukcesów w nauce? Na razie nic z tych rzeczy – teraz marzą tylko o pięknych, zasłużonych wakacjach. ●



PULS POWIATU ŁÓDZKIEGO WSCHODNIEGO

Subiektywny przegląd wydarzeń

WOTUM ZAUFANIA I ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU POWIATU ŁÓDZKIEGO WSCHODNIEGO

18 czerwca br. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Łodzi, podczas XVI Sesji Rady Powiatu Łódzkiego Wschodniego, rada Powiatu rozpatrzyła „Raport o stanie Powiatu Łódzkiego Wschodniego za 2024 rok” i przyznała zarządowi powiatu wotum zaufania. Następnie zatwierdzono sprawozdanie finansowe wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2024 oraz informację o stanie mienia powiatu na 31 grudnia 2024 roku. Po przedstawieniu opinii Komisji Rewizyjnej i Regionalnej Izby Obrachunkowej w Łodzi rada udzieliła zarządowi powiatu absolutorium za 2024 rok.

STAROSTWO MODERNIZUJE DROGI – WIĄCZYŃ DOLNY NA START

Powiat Łódzki Wschodni sukcesywnie przebudowuje i remontuje swoje drogi. W czerwcu rozpoczął się remont powiatowej drogi w Wiączyń Dolnym. W związku z tym wprowadzone zostały zmiany w organizacji ruchu. Kierowców zmierzających od strony Nowosolnej – od skrzyżowania z ulicą Malowniczą do skrzyżowania z ulicą Gajcego – obowiązuje ruch jednostronny. Odcinek zamknięty będzie tylko dla ruchu samochodowego w jedną stronę. Przejście chodnikiem pozostanie otwarte. Dla kierowców podróżujących do Nowosolnej wyznaczony został objazd przez Andrzejów i Mileszki. Dla mieszkańców zamkniętego odcinka wjazd otwarty będzie tylko od strony ulicy Malowniczej. W związku z remontem zmianie ulegnie trasa linii 91A, 91B i 91C MPK. Jest to pierwszy etap przebudowy tej drogi, całość powinna zostać ukończona do końca lipca. O kolejnych etapach i związanych z nimi zmianach w ruchu Starostwo Powiatowe w Łodzi informować będzie na bieżąco.

ŁA11 – NOWE POŁĄCZENIE AUTOBUSOWE DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU

1 lipca została uruchomiona nowa, bezpłatna linia autobusowa ŁA11, która połączyła Tuszyn (od miejscowości Rydzynki) z Będkowie. Nowa linia umożliwia również dogodną przesiadkę na stacji kolejowej Wolbórka, skąd będzie można kontynuować podróż pociągiem w kierunku Kuluszek, a następnie m.in. do Łodzi, Warszawy, Zakopanego czy Sopotu. Uruchomienie tego połączenia było możliwe dzięki podjętej przez radnych powiatowych uchwale, na mocy której powiat będzie aktywnie współuczestniczył w organizacji transportu publicznego na terenie łódzkiego wschodniego. Na mocy porozumienia z Urzędem Marszałkowskim Województwa Łódzkiego powiat stanie się współorganizatorem linii autobusowych obsługiwanych przez Łódzką Kolej Aglomeracyjną.

NOWOCZESNE ALKOMATY DLA POLICJI W POWIECIE ŁÓDZKIM WSCHODNIM

Starostwo Powiatowe w Łodzi przekazało Komendzie Powiatowej Policji dziesięć nowoczesnych urządzeń typu iBlow, służących do szybkiego i skutecznego badania stanu trzeźwości. Nowe alkomaty będą wykorzystywane przede wszystkim podczas rutynowych kontroli drogowych, prowadzonych przez funkcjonariuszy na terenie całego powiatu. Ich szybkie działanie znacząco usprawni codzienną pracę policjantów oraz przyczyni się do zwiększenia bezpieczeństwa na lokalnych drogach.

SAMORZĄDOWCY I GOŚCIE NA 80-LECIE DPS W WIŚNIOWEJ GÓRZE

4 czerwca br. Dom Pomocy Społecznej w Wiśniowej Górze świętował wyjątkowy jubileusz – 80-lecie działalności. To ważne wydarzenie zgromadziło mieszkańców placówki, jej pracowników – zarówno obecnych, jak i emerytowanych – oraz licznych gości, w tym przedstawicieli samorządów i instytucji z całego regionu łódzkiego. W uroczystości wzięli udział m.in. starosta Powiatu Łódzkiego Wschodniego Mateusz Karwowski, wicestarosta Ewa Gładysz, Piotr Wojtyśiak – wicemarszałek Województwa Łódzkiego, oraz Władysław Skwarka, dyrektor łódzkiego oddziału Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, który podkreślił znaczenie placówki oraz wspomni o istotnym wsparciu finansowym udzielanym przez PFRON.

W ramach programu „Wyrównywanie różnic między regionami” Powiat Łódzki Wschodni otrzymał dofinansowanie z PFRON na realizację ważnych projektów wspierających osoby ze szczególnymi potrzebami: zakup trzech samochodów dla placówek pomocowych (każde dofinansowanie przekroczyło 150 tys. zł), dodatkowe ponad 50 tys. zł dla Powiatowego Urzędu Pracy na rehabilitację zawodową, 32 tys. zł na remont i wyposażenie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Wiśniowej Górze, prawie 350 tys. zł na wkład własny do projektu realizowanego z Urzędem Marszałkowskim.

źródło www.lodzkiwschodni.pl Opr MM.

MISTRZ Z SĄSIEDZTWA GDY SZKOŁA STAJE SIĘ GALERIĄ – HISTORIE SPOD PĘDZŁA JANUSZA AFTYKI

W trakcie Dnia Rodziny, organizowanego w trzeci weekend czerwca w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Bedoniu Wsi, goście mogli podziwiać niezwykle prace Janusza Aftyki – malarza szkolnych obrazów i autora scenografii do przedstawień. Ten artysta amator mieszka i tworzy w gminie Andrespol. W rozmowie o swoich obrazach, które są inne niż wszystkie, pozostaje skromny i oszczędny w słowach. Wciąż trudno mu uwierzyć, że jego twórczość wzbudza tak wiele pozytywnych emocji.

W Centrum Polski: Prace, które kilka tygodni temu pokazał pan publicznie po raz pierwszy, są efektem wielu lat nauki czy raczej genetycznie zakodowanych zdolności plastycznych?

Janusz Aftyka: – Od dziecka lubiłem malować. Przypuszczam, że miałem do tego wrodzone predyspozycje. Pamiętam, że gdy byłem w siódmej klasie szkoły podstawowej, nauczycielka plastyki obniżyła mi ocenę za rysunek, bo uznała, że wyręczył mnie ktoś z dorosłych domowników. W technikum zdobyłem pierwsze nagrody. Później, przez całą służbę wojskową, pełniłem funkcję dekoratora. Przydzielono mi własną pracownię plastyczną, byłem angażowany do różnych prac plastycznych – robiłem dekoracje, malowałem ilustracje o tematyce patriotycznej. Z czasem zacząłem dostawać zamówienia na obrazy od wyższej kadry wojskowej. Prawdę mówiąc, wtedy pierwszy raz zetknąłem się z profesjonalnymi farbami olejnymi.

Spodobały się?

– Bardzo. Jednak po powrocie z wojska zarzuciłem swoją pasję. Mój czas pochłonęły rodzina i praca zawodowa. Może trudno w to uwierzyć, ale w domu mam tylko jeden własny obraz – namalowany w prezencie dla ówczesnej narzeczonej, dziś żony, na pierwszą rocznicę naszego poznania. Po ślubie miał powstać kolejny, inspirowany płótnem Józefa Fałata „Powrót z polowania na niedźwiedzia”, jednak od dwudziestu lat stoi w ukryciu i czeka na dokończenie.

Jakie artystyczne ścieżki doprowadziły więc do wystawy pańskich prac, na które właśnie patrzymy?

– Piętnaście lat temu zacząłem pracować jako konserwator w szkole w Bedoniu. Naturalnie zacząłem pomagać przy budowie scenografii do uczniowskich akademii. Pewnego dnia poproszono mnie o namalowanie obrazu do ozdobienia sceny przedstawienia. Potem przyszły kolejne zamówienia. I tak odnalazłem swoją pasję.

Podobno, gdy dyrektor szkoły Jolanta Kuśmirek zaproponowała, by pokazał pan publicznie swoje prace, nie był pan – delikatnie mówiąc – zadowolony.

– To prawda. Byłem przeciwny temu pomysłowi. Pomyślałem: „Co ja tu wystawię, z czym ja wyjdę do ludzi?”. W końcu przekonała mnie, że będzie to bardzo kameralna prezentacja na korytarzu, w nowym skrzydle szkoły. Przyznam, że nie spodziewałem się tylu odwiedzających.

Skoro jesteście przy tym temacie... Przed chwilą rozmawiałam z gośćmi pańskiego wernisażu. Nie szczędzą pochwał. Jednak nurtuje mnie, jak to możliwe, że nawet bardzo bliscy znajomi nie mieli pojęcia o pana artystycznym talencie?

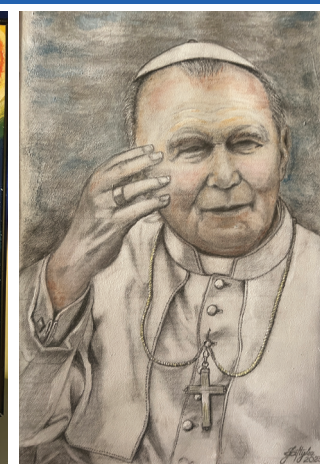
– Szczerze mówiąc, nigdy nie myślałem o sobie w tych kategoriach. Dziś dopiero okazało się, że to, co robię, może się aż tak podobać. Wcześniej nawet rodzinie za bardzo się nie chwaliłem. Czasem dzieciom wysyłałem tylko zdjęcia dekoracji. Niebawem ma przyjechać córka, być może zawita też syn – usłyszę, co oni teraz o tym wszystkim sądzą, bo dotąd nie widzieli moich prac na żywo.

Malował pan wizerunki marszałka Józefa Piłsudskiego, postaci z bajek. Także różne widoki, pojazdy. Portrety czy krajobrazy – co Janusz Aftyka tworzy najchętniej?

– To trudne pytanie. Najczęściej maluję coś na konkretne zamówienie – na szkolną wystawę, jakieś wydarzenie, apel czy obchody świąt. Temat zazwyczaj podpowiadają nauczyciele. Na przykład portret Ojca Świętego malowałem na prośbę pani katechetki Ilony Najder. Czasem sam coś wymyślę. Jeden z moich większych obrazów – marszałek Piłsudski przy ulubionym koniu Kasztance – powstał z okazji obchodów 11 Listopada. Każda praca ma swój stopień trudności, choć najczęściej tworzę kopie dzieł, które znajdują w Internecie lub albumach.



Maluję, co trzeba. I co czuję – mówię o swoich pracach Janusz Aftyka, artysta amator i malarz samouk, który mieszka i tworzy w gminie Andrespol.



Słyszałam, że nie tylko tworzy pan dzieła sztuki, ale także dba o ekologię.

– Tylko jeden obraz namalowałem na profesjonalnym płótnie malarzkim. Zazwyczaj wykorzystuję duże kartony, które skrzętnie gromadzę na poczet przyszłych prac. Poza tym, przygotowując nowe dekoracje, często korzystam z tego co akurat mam pod ręką resztek farb, lakierów oraz przerabiam inne dekoracje. Żartuję więc, że idę z duchem czasu i stosuję recykling.

Jak dużo czasu zajmuje panu namalowanie jednego obrazu? I który z prezentowanych na wystawie jest pana ulubionym?

– Trudno powiedzieć. Zazwyczaj pracuję nad obrazami z doskoku, w przerwach między innymi obowiązkami zawodowymi i domowymi. Uczciwie mówiąc, sam się czasem dziwię, ile tych moich prac nazbierało się w szkole. Ulubiony obraz? Nie mam takiego. Najważniejsze, żeby to, co robię, podobało się dzieciom i sprawiało im radość. ●

MŁODOŚĆ I DOJRZAŁOŚĆ TO NIE WIEK, RÓŻNICA POKOLEŃ, ALE SPOSÓB PATRZENIA NA ŚWIAT

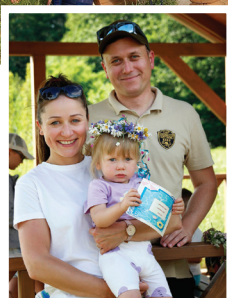
Człowiek młody ma zwykle pełno energii i siłę do działania, dojrzałość to doświadczenie i wiedza. Dobrze to rozumieją mieszkanki Justynowa, które postanowiły połączyć swoje moce, przeorganizować dotychczasowe KGW Justynów i wpisać je do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, co pozwala m.in. starać się o dotacje na działalność. W przeddzień wakacji podczas pikniku Rozpoczęcie Lata mieliśmy okazję nie tylko skorzystać z atrakcji i skosztować smakołyków, jakie przygotowały dla gości, ale również zobaczyć ich zaangażowanie, wrażliwość na innych i mnóstwo wzajemnego szacunku.

– Pomysł, by wzmocnić nasze dotychczasowe KGW, dojrzał w nas od dawna – wspomina początki koła Kasia, jedna z członkiń obecnego zarządu KGW Justynów. – Zaczęło się od tego, że na różnych sąsiedzkich spotkaniach wiele osób dopytywało się o nie. Bardzo mocno dopingowała nas pani Julita z pobliskiej biblioteki. Pomyślałyśmy, że połączenie sił i rejestracja koła otworzy nowe możliwości, czyli między innymi pozwoli brać udział w projektach i starać się o pieniądze na różne lokalne inicjatywy, co w dzisiejszych czasach jest bardzo istotne. Przyznam, że bardzo ucieszyło nas, że panie dotychczas działające w kole natychmiast podchwyciły ten pomysł i wniosły wiele dobrych rzeczy.

Koło Gospodyń Wiejskich z Justynowa zostało zarejestrowane w Krajowym Rejestrze Kół Gospodyń Wiejskich, prowadzonym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) 4 czerwca. Na przewodniczącą została wybrana Marta. Powołano trzyosobowy zarząd. Na oficjalną listę członkiń wpisało się 10 osób.

– Spodziewamy się, że na najbliższym zebraniu dołączy kolejne piętnaście – mówi przewodnicząca koła Marta. – To prawda, że przejście przez procedurę rejestrowania KGW wymagało pewnego wysiłku, a później więcej papierologii i podziału obowiązków. Wierzymy jednak, że im więcej osób w kole, tym bardziej możemy wzajemnie się wspierać na różnych płaszczyznach, by w efekcie zrobić jak najwięcej dobrego dla naszej małej miejscowości. Dlatego chętnie przyjmiemy każdego – dodaje przewodnicząca. Jednocześnie podkreśla, że w wymyślanym na nowo justynowskim kole wszyscy bardzo dbają o to, by nikt nie odniósł wrażenia, że ktoś komuś coś narzuca. W każdym obszarze wspólnego działania wszystkie pomysły są brane pod uwagę. Z nieukrywaną radością opowiadała o tym, że młode pokolenie członkiń zostało ciepło przyjęte przez seniorki od lat działające w KGW Justynów. Przyznaje, że nie spodziewała się takiego wigoru i chęci do wspólnego działania i niemal na każdym kroku dopingowania: może coś więcej.

– Dopiero się spotkałyśmy, a już wiemy, że chcemy i mamy od kogo się uczyć, rękodziela i sztuki kulinarnej. Smakołyki, które panie działające w kole od dawna przygotowały na piknik Rozpoczęcie Lata inaugurujący działalność KGW Justynów po rejestracji, były po prostu wymienione – opowiada Julita. Wylicza, że w pikniku wzięło udział około stu osób. Kilkadziesiąt przyniosło ze sobą coś dobrego



Z okazji rozpoczęcia lata KGW Justynów zorganizowało piknik rodzinny na Marysingu, na który licznie przybyli nie tylko mieszkańcy sołectwa.

do jedzenia. Szacuje, że około pół setki gości zdecydowało się wziąć udział w zapowiadanej na plakatach wymianie książek.

– Było mnóstwo pysznego jedzenia i atrakcji – wspomina piknik na Marysingu Beata. – Były różne warsztaty, w tym pszczelarski, pokazy strażackie KSRRG OSP Justynów, nordic walking z instruktorką LZS Justynów konkurs na najpiękniejszy wianek, ognisko z kielbaskami. Wszyscy wspaniale się bawili, moja córka nie chciała wracać do domu. Kto nie dotarł, niech żałuje.

Dziękujemy KGW Justynów za wspólne piękne chwile, trzymamy kciuki za dużo dobrej energii i z niecierpliwością czekamy na kolejne wydarzenia.

Jak zgłosić KGW do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich krok po kroku można sprawdzić np. na www.cultus.org.pl/jak-zalozyc-kolo-gospodyn-wiejskich-instrukcja-krok-po-kroku/

SPORTOWA PASJA I INTEGRACJA DYCHA JUSTYNÓW–JANÓWKA 2025

Kolejna Dycha Justynów–Janówka przeszła do historii, zostawiając w sercach mieszkańców i gości Justynowa mnóstwo dobrej energii, wspomnień i uśmiechów. Kto był, ten wie, że ostatni dzień maja na boisku LZS Justynów przy ul. Głównej nie należał do zwykłych, ale po brzegi wypełniony był dobrą sportową rywalizacją, zabawą, świetną muzyką w wykonaniu Big Band Wiśniowa Góra i różnorodnością smakołyków przygotowanych przez wszystkie gminne koła gospodyń wiejskich.

Pogoda dopisała, więc na murawie nie zabrakło również nocy piknikowych. Jak co roku, wydarzeniem głównym były bieg na dystansie 10 km oraz nordic walking na dystansie 8 km. Na boisku rozgrywały się biegi na różnych dystansach dla dzieci w pięciu kategoriach wiekowych. Start i meta biegu zlokalizowane były na boisku LZS Justynów przy ul. Głównej. Tam też odbywały się rozgrywki dla dzieci. Trasy dla dorosłych wiodły przez Las Gałkowski. Najlepszy w biegu okazał się Karol Wojtunik (35 min 15 s). Najlepszy czas wśród kobiet uzyskała Dominika Wiecha (41 min 32 s). Najlepszy czas w nordic walking należał do Michała Osińskiego.

Organizatorem 16. Dychy Justynów–Janówka było Stowarzyszenie Rozwoju Justynowa i Janówki. Partnerami m.in.: LZS Justynów, Urząd Gminy Andrespol, Powiat Łódzki Wschodni, Lasy Państwowe. Wszystkim, którzy przyczynili się do organizacji tego wyjątkowego wydarzenia i stworzenia niesamowitej atmosfery, serdecznie dziękujemy.



WŁADZE GMINY: czas na zmiany na ulicy Rokicińskiej

Wójt gminy Andrespol oraz starosta łódzki wschodni wystąpili wspólnie do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi o remont nawierzchni ulicy Rokicińskiej oraz zmianę ustawienia sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ulicami Tuszyńską i Brzezińską. Wniosek w tej sprawie został wysłany 18 czerwca.



Samorządowcy, wnosząc o remont ulicy Rokicińskiej, podkreślają, że ostatnia gruntowna przebudowa tej drogi była przeprowadzona dwie dekady temu. Obecnie jej nawierzchnia w wielu miejscach jest popękana i wymaga pilnych prac naprawczych. Natomiast w kwestii skrzyżowania Tuszyńska – Brzezińska – Rokicińska wójt i starosta proszą o wydłużenie czasu zielonego światła dla pojazdów nadjeżdżających z ulic Brzezińskiej i Tuszyńskiej, a także o zamontowanie wyświetlaczy, pokazujących czas pozostały do zmiany świateł dla wszystkich kierunków. Choć urzędnicy Zarządu Dróg twierdzą, że sygnalizacja działa w trybie zmiennoczasowym, lokalne obserwacje temu przeczą.

Zdaniem władz Andrespola oba rozwiązania są konieczne, by poprawić płynność ruchu i bezpieczeństwo na najbardziej obciążonej arterii w gminie.

WYJĄTKOWE BRZMIENIE BEDOŃSKICH ORGANÓW

Jak co roku, również tego lata w bedońskim kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski odbędzie się Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej U KRÓLOWEJ. Pierwszy odbył się w niedzielę, 6 lipca i było to wydarzenie szczególne, ponieważ po raz pierwszy po renowacji zabrzmiąłyabytkowe bedońskie organy. Zbudowane w pierwszej połowie XX wieku przez Dymitra Szczerbaniaka, przez lata działały nieprawidłowo. Naprawę instrumentu rozpoczęto niecały rok temu w ramach inwestycji pn. „Renowacja organów w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Królowej Polski”.

Było to możliwe dzięki przekazanej za pośrednictwem gminy Andrespol dotacji w wysokości 490 tys. zł. Remont przeprowadził organmistrz Andrzej Sutowicz, zajmujący się odnawianiem instrumentów sakralnych m.in. w Polsce, Niemczech i Szwecji. Rozpoczął od rozebrania i sprawdzenia poszczególnych części organów, następnie wymienił na nowe wszystkie elementy wykonane ze skóry, filcu i kaszmiru. Odnosił i oczyścił ze szkodników drewniane piszczałki oraz zrekonstruował zasilanie powietrzne organów, ponieważ w ciągu ostatnich dwudziestu lat oryginalne części zostały zastąpione elementami ze sklejek. Dawny blask i kolor odzyskała również sosnowa szafa, która teraz jest matowizielona ze złotymi ozdobnikami. Są też elementy złożone. Pierwotny wygląd zachowały klawisze i stół do gry. Wstęp na wszystkie festiwalowe koncerty jest bezpłatny.

Koncerty u Królowej

MIĘDZYNARODOWY FESTIWAL MUZYKI ORGANOWEJ I KAMERALNEJ

INAUGURACJA ORGANÓW

Rzymskokatolicka Parafia Matki Bożej Królowej Polski
ul. Kościelna 22, Bedon Przykościelny, 95-020 Andrespol
WSTĘP BEZPŁATNY

6 lipca 2025, niedziela, godz. 19.00
Roman Perucki - organy,
ALMA Trio
Palma di Gaetano - flet, Giordano Muolo - klarnet, Ciro Galeone - gitara

31 sierpnia 2025, niedziela, godz. 19.00
Krzysztof Grzeszka - organy
Bernadetta Grabias - mezzosopran
JAVLOZ Duo
Ewelina Zawistak - flet, Iwona Glinka - flet

14 września 2025, niedziela, godz. 19.00
Tomasz Moriko - organy
Magdalena Kulig - mezzosopran, Maciej Zimka - akordeon, Piotr Lato - klarnet

5 października 2025, niedziela, godz. 18.00
Uczniowie szkół muzycznych, Studenci uczelni muzycznych, Pasjonaci muzyki

2 listopada 2025, niedziela, godz. 18.00
Zbigniew Gach - organy
The Singing Heads, Mariusz Lewy - dyrygent

organizator: współorganizatorzy: partner:



NASTOLATKI Z JANÓWKI NA PODIUM MISTRZOSTW EUROPY

Anna Lewandowska i Julia Sopata, trzynastolatki z Janówki, występując jako duet Julianix, zdobyły brązowy medal w Mistrzostwach Europy Street Dance Federacji UDO w Belgii.

Nastolatki na co dzień uczą się tańca w Full Out Dance Studio Anny Wojcieszek, którego właścicielka mieszka w Justynowie. Zawody odbyły się w trzeci weekend czerwca. Już pierwszego dnia eliminacji Anna i Julia awansowały do ścisłego finału. W zaciętej rywalizacji zaprezentowały układ taneczny przygotowany pod czujnym okiem trenera Macieja Maślakiewicza. Zdobywając trzecie miejsce na podium, uzyskały tytuł II wicemistrzyń Europy UDO Duetów Street Dance Novice U14, czyli w kategorii wiekowej poniżej 14 lat. – Zafascynowałam się tańcem w przedszkolu, gdy miałam około sześciu lat. Z czasem interesowałam się różnymi stylami i zaczęłam chodzić na lekcje w kolejnych studiach. Tak trafiłam do Full Out. Myślałam, że potańczę sobie na dodatkowych zajęciach, a tymczasem zaczęłam jeździć na zawody, zdobywać nagrody, puchary, medale, dyplomy – opowiada Ania Lewandowska. – Skąd u mnie taki, a nie inny styl taneczny? Szczerze mówiąc, nie wiem. Chyba po prostu potrafię wyrazić siebie tym, jak tańczę. Słuchając tej muzyki, potrafię bardziej pokazać swoje emocje, to, co czuję i myślę, niż gdybym miała o tym mówić czy pisać. – Czy spodziewałam się aż takiego sukcesu w Belgii? Oczywiście, że nie. Tańczę w parze z Julią od dwóch lat. Zaczęło się od tego, że byliśmy razem na obozie zimowym, gdzie akurat zorganizowano konkurs „Mam talent”. Mieszkaliśmy blisko siebie i nieraz razem tańczyliśmy, bo obie chodziłyśmy do Full Out. Postanowiłyśmy: dobra, coś tam zatańczymy – i wymyśliłyśmy choreografię. Później z tą choreografią pojechaliśmy na pierwsze zawody – prawie nic w niej nie zmieniając, bo trenerzy powiedzieli, że układ, który same stworzyłyśmy, naprawdę jest fajny. I tak zaczęłyśmy zdobywać razem pierwsze medale. A potem – niepostrzeżenie – zaczął się nowy sezon, kolejne treningi, kolejne zawody... Gdy stojąc na scenie w Belgii, usłyszałyśmy, że trzecie miejsce należy do nas, poczułyśmy się, jakbyśmy były w innym wymiarze. Ogromne szczęście, łzy w oczach. Sam fakt, że mogłyśmy pojechać do Belgii i spełnić nasze marzenia, był dla nas czymś niesamowitym. To, że stanęłyśmy na podium, wydawało się nierealne – dodaje młoda tancerka.

Zapytana o dotychczasowe sukcesy, w pierwszej kolejności wymienia: wicemistrzostwo Polski 2025 Federacji WADF w hip hopie, mistrzostwo Polski Street Dance 2025 Federacji UDO oraz – zdobyte wspólnie z Julią Sopatą – wicemistrzostwo Polski Street Dance 2025 tej samej federacji. – Łatwo nie było – zaczyna swoją opowieść Julia



Sopata. – Najpierw podczas UDO Poland (Mistrzostwa Polski Federacji United Dance Organisation) musiałyśmy postarać się o nominację do reprezentowania Polski na UDO Street Dance European Championships 2025. Później dopracowywałyśmy choreografię z trenerem Maciejem Maślakiewiczem. W każdej wolnej chwili ćwiczyłyśmy nasze układy tańca ulicznego i hip-hop-u skupiając się na ekspresji, wykonaniu oraz synchronizacji – co jest w duetach najważniejsze. Na zawodach startowałyśmy w kategorii do 14 lat, do której zgłoszonych było 25 zespołów. Do finału dostało się 5. Przyznam, że nie spodziewałyśmy się tak wysokiego miejsca. Radość nie do opisania. Co jest moim tanecznym marzeniem? Otworzyć kiedyś własną szkołę tańca. Móc uczyć różnych układów i pokazywać ludziom ile radości może przynieść taniec.

Podczas turnieju UDO Street Dance European Championships 2025 w Belgii zaprezentowało się blisko 200 załóg. Reprezentacja Full Out Dance Studio Anny Wojcieszek podczas tegorocznych zawodów liczyła sześć nastolatków. Co ciekawe – większość z nich to mieszkanki gminy Andrespol. Oprócz Anny Lewandowskiej i Julii Sopaty z naszej okolicy pochodzą także Zuzanna Wojcieszek i Julia Grabiszewska. Z bliskiem w oczach dziewczyny opowiadają, że mistrzostwa Europy w Belgii to nie tylko prestiżowa rywalizacja, lecz także okazja do kontaktu z najlepszymi choreografami kontynentu, inspiracja, rozwój pasji, integracja i emocje, które pozostaną na długo w pamięci. Podkreślają, że za ich sukcesami stoją charyzmatycz-

ni trenerzy – Maciej Maślakiewicz i Anna Wojcieszek – którzy z oddaniem prowadzą zespoły i nieustannie motywują wychowanków do rozwoju.

Uczennice zapewniają, że już nie mogą się doczekać kolejnego sezonu turniejowego – w październiku planują bowiem wystąpić na imprezie jeszcze wyższej rangi, czyli Mistrzostwach Świata Federacji WADF. Młodym tancerkom i życzymy kolejnych sukcesów. A tymczasem...

Wszyscy uczniowie i studenci do 26. roku życia, mieszkający gminy Andrespol, którzy w minionym semestrze osiągnęli wysokie wyniki sportowe w zawodach rangi krajowej lub międzynarodowej, mogą ubiegać się o stypendium sportowe. Zgodnie z uchwałą rady gminy wynosi ono od 10 do 25 proc. minimalnego wynagrodzenia brutto (czyli od 430 do 1075 zł miesięcznie) i wypłacane jest co miesiąc przez cały kolejny semestr. W uzasadnionych przypadkach kwota może być wyższa. W poprzednim semestrze pieniądze z tej puli otrzymali m.in. biegaczki z Bedonia Przykościelnego – Agata, Zofia i Marta – oraz pływak Filip z Wiśniowej Góry.

Kto chce ubiegać się o stypendium obecnie, może pobrać wniosek ze strony www.bip.andrespol.pl/183,stypendium-sportowe. Wypełniony dokument należy złożyć do 10 lipca w sekretariacie Urzędu Gminy Andrespol przy ul. Rokicińskiej 126 w Andrespolu. ●

Stypendium może zostać udzielone młodemu zawodnikowi, którzy spełnili przynajmniej jeden z poniższych warunków:

- Ustanowił rekord Polski,
- Zdobył medal Mistrzostw Polski, Europy, Świata, Igrzysk Olimpijskich, Paraolimpijskich,
- Zakwalifikował się do reprezentacji Polski na zawody międzynarodowe,
- Zajął miejsce 1-10 w halowych mistrzostwach Polski, w danej kategorii wiekowej,
- Zajął miejsce 1-12 w mistrzostwach Polski na stadionie, w danej kategorii wiekowej,
- Zajął miejsce 1-30 w mistrzostwach Polski w biegu przełajowym, w danej kategorii wiekowej,
- Uzyskał wynik na poziomie drugiej klasy sportowej lub wyższej,
- Jest członkiem kadry wojewódzkiej w swojej kategorii wiekowej.

SPORTOWE ŚWIĘTO DZIECI NA BOISKU OSIR W WIŚNIOWEJ GÓRZE

1 czerwca boisko OSiR w Wiśniowej Górze zamieniło się w centrum dziecięcej radości i sportowych emocji. Widzewski Dzień Dziecka zorganizowali wspólnie młodzi kibice Widzewa ADP i Akademii Piłkarskiej Andrespolia. Punktem kulminacyjnym imprezy był turniej piłkarski dla roczników 2015 i 2016. Na murawie pojawiło się aż 20 drużyn, a młodzi piłkarze dali z siebie wszystko – były piękne akcje, walka do ostatniego gwizdka, a przede wszystkim mnóstwo uśmiechów, sportowej rywalizacji i radości. Dla wielu dzieci był to pierwszy kontakt z prawdziwą turniejową atmosferą i okazja, by poczuć się jak zawodnicy z najlepszych lig. Poza tym przez cały czas trwania festynu na najmłodszych czekały dmuchańce, malowanie twarzy, konkursy z nagrodami, a wszystkiemu bacznie przyglądał się Widzewski Feniks – maskotka Widzewa, która szybko podbiła serca dzieci.

– Dziękujemy wszystkim drużynom, rodzicom, trenerom i kibicom za wspaniałą atmosferę! – podsumowali organizatorzy, zapraszając do obejrzenia na Facebooku galerii zdjęć z wydarzenia. Naszym zdaniem była więcej niż wspaniała!

Przy okazji Akademii Piłkarskiej Andrespolia przypomina, że prowadzi profesjonalne szkolenie dzieci i młodzieży w kierunku piłki nożnej. Aktualnie zaprasza

do swoich szeregów zawodników z rocznika 2009, którzy chcieliby spróbować swoich sił w rozgrywkach wojewódzkich. Zainteresowani mogą kontaktować się z trenerem Dawidem. ●



NOWE REKORDY I TALENTY

NA JUSTYNOWSKICH ZAWODACH W UKŁADANIU KOSTKI RUBIKA NA CZAS

W trzeci weekend czerwca w Szkole Podstawowej im. Jana Brzechwy z Oddziałami Przedszkolnymi w Justynowie odbyły się pierwsze w historii gminy Andrespol zawody speedcubingowe Cube Factory League Justynów 2025, podczas których padł nowy rekord świata oraz Holandii w konkurencji skewb. W tej dyscyplinie zawodnicy próbują jak najszybciej ułożyć kostkę skewb, która jest sześcienną układanką z obracającymi się narożnikami i centrami.

Nowy rekordzista świata Ignacy Samselski osiągnął średni wynik na poziomie 1,37 sekundy, bijąc dotychczasowy rekord świata aż o 0,15 sekundy! Natomiast rubikomaniak z Holandii, Mattheo de Witt, który jest teraz najlepszy w swoim kraju, potrzebował na to 2,19 sekundy.

W sumie w ciągu dwóch dni justynowskich zawodów rywalizowało ze sobą 95 speedcuberów z całej Polski oraz dwóch zawodników z Holandii. Najmłodszy dopiero zaczynając naukę w szkole podstawowej. Wszyscy układali na czas różne rodzaje kostek, w tym: 2x2, klasyczną 3x3, 4x4, 5x5, 7x7, pyraminx, clock, a także jedną ręką i z zakrytymi oczami. W rywalizacjach dobrze spisał się również reprezentant naszej gminy – Kacper Kozak, uczeń klasy VII ze Szkoły Podstawowej w Wiśniowej Górze.

– Skąd ta pasja?

– W dzieciństwie obserwowałem tatę i brata, którzy układali kostkę Rubika – wtedy jednak mnie to w ogóle nie zainteresowało. Po kilku latach trafiłem na nią w domu przypadkiem i natychmiast postanowiłem ją ułożyć – opowiada o swoich początkach Kacper Kozak. – Kilka lat temu tata pokazał mi wtedy wszystkie swoje metody i triki. Nauczyłem się ich błyskawicznie i stwierdziłem, że chcę umieć więcej. Złożenie całej zajmuje mi dziś około 10–12 sekund, a moją ulubioną konkurencją jest układanie jej jedną ręką.

W zawodach speedcubingowych Cube Factory League może wziąć udział każdy, kto potrafi układać kostkę Rubika. Filmy instruktażowe można znaleźć w Internecie. Zapraszam wszystkich do udziału w następnych naszych spotkaniach – dodaje. ●

Naukowcy już dawno dowiedli, że układanie kostki rozwija pamięć, koncentrację, logiczne myślenie, wyobraźnię przestrzenną oraz uczy cierpliwości i wytrwałości w dążeniu do celu.



Kacper Kozak

PRACOWNIA FIZJOTERAPII W ANDRESPOLU PRZESZŁA GRUNTOWNY REMONT – SPRAWDŹ, CO SIĘ ZMieniŁO

Pacjenci korzystający z zabiegów fizjoterapeutycznych w Gminnej Przychodni Zdrowia w Andrespolu będą przyjmowani w znacznie bardziej komfortowych warunkach. W czerwcu dobiegła końca modernizacja sal przeznaczonych do ćwiczeń i masaży. W prace projektowe zaangażowali się pracownicy placówki. Sprawdziliśmy co się zmieniło.

Fizjoterapia, tak jak dotychczas, prowadzona jest w zachodnim skrzydle budynku, jednak wnętrza przeszły gruntowną przebudowę. Zmieniono układ ścian, wymieniono sanitariaty, instalację elektryczną, kanalizację, podłogi, sufity, tynki, drzwi, okna oraz sieć informatyczną. Zamontowano energooszczędne oświetlenie LED i kasetony sufitowe. Do nowo wyremontowanej części wchodzi się z poczekalni, z której korzystają również pacjenci oczekujący na wizytę u okulisty, ginekologa czy na spotkanie z położną w szkole rodzenia. Pierwsze, co rzuca się w oczy w zmodernizowanej części skrzydła, to długi korytarz prowadzący do dziewięciu sal, w których odbywają się zabiegi fizjoterapeutyczne, masaże i ćwiczenia.



Sylwia Prymus-Kasińska

KAMERALNE BOKSY

Nowe sale są niewielkie, ale urządzone tak, by pacjenci mogli czuć się swobodnie. Każde pomieszczenie jest przeznaczone do innego rodzaju ćwiczeń lub zabiegów. Jest więc osobny gabinet z łóżkiem do masażu, sala do hydroterapii, a także pomieszczenie wyposażone w stół do ćwiczeń, stanowisko do badań i łóżko rehabilitacyjne.

– Aranżacja tej części budynku powstała w oparciu o propozycje i pomysły zgłoszone przez personel przychodni. Nie korzystaliśmy z usług architekta wnętrz. Uważam, że udało nam się stworzyć wygodne i funkcjonalne gabinety. Mam nadzieję, że pacjenci będą zadowoleni ze zmian – mówi Sylwia Prymus-Kasińska, dyrektor Gminnej Przychodni Zdrowia przy ul. Rokicińskiej w Andrespolu. – Koszty? Remont tej części budynku trwał ponad rok i kosztował około 400 tysięcy złotych, z czego połowa tej kwoty pochodziła z budżetu gminy.

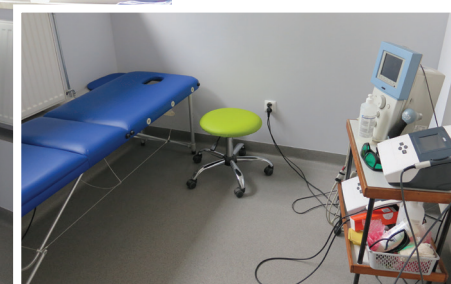
ZABIEGI

W nowo wyremontowanych salach mogą być wykonywane m.in.: masaże, kąpiele wirowe, światłolecznictwo lampą Sollux, zabiegi laseroterapii (biostymulacja laserowa punktowa i skaner), magnetoterapia oraz elektrostymulacja (prądy diadynamiczne, prądy interferencyjne). Aby skorzystać z nich bezpłatnie, należy posiadać skierowanie do pracowni fizjoterapii. Można je otrzymać od

lekarza POZ lub specjalisty i przysługuje m.in. osobom po zabiegach ortopedycznych, neurochirurgicznych, z dyskopatią, skoliozami, bólami kręgosłupa, barku, chorobami reumatologicznymi.

– Nasza rehabilitacja przeszła prawdziwą metamorfozę. Jest kameralnie, pomieszczenia są estetyczne, choć przydałyby się jeszcze nowe meble i nowoczesny sprzęt, by gabinety w pełni odpowiadały standardom XXI wieku – mówi pani Anna, pacjentka poradni.

Przypomnijmy, że andrespolska przychodnia od kilku lat jest systematycznie modernizowana. W ostatnim czasie wyremontowano dach, gabinety lekarskie, pomieszczenie archiwum. Na nowo urządzono gabinet ginekologiczny i szkołę edukacji przedporodowej, gdzie przyszli rodzice pod czujnym okiem położnej uczą się opieki nad noworodkiem. ●



Gminna Przychodnia Zdrowia w Andrespolu obsługuje około 10 tysięcy pacjentów z gminy i okolic. Na Narodowy Fundusz Zdrowia przyjmują tu lekarze rodzinni, pediatra, ginekolog, okulista, położna, pielęgniarki środowiskowe oraz rehabilitanci. Komercyjnie można skorzystać z konsultacji u pulmonologa, kardiologa, lekarza medycyny pracy, psychiatry, ortopedy, neurologa, dietetyka, a także z zabiegów fizjoterapeutycznych bez skierowania. Cena wizyty komercyjnej u specjalisty dla pacjentów przychodni zaczyna się od 150 zł. Pacjenci, którzy nie są zapisani do gminnej przychodni zdrowia płacą od 200 zł wwyż. Natomiast pojedynczy zabieg rehabilitacyjny, w zależności od rodzaju, to koszt od 40 do 60 zł.

ZADBAJ O ZDROWIE

ZADBAJ O SERCE – BEZPŁATNE BADANIA PROFILAKTYCZNE

Gminna Przychodnia Zdrowia w Andrespolu oraz Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej FARM-MED w Justynowie zapraszają osoby w wieku 35–65 lat do udziału w bezpłatnym programie profilaktyki chorób serca i naczyń (ChUK).

Propozycja dotyczy pacjentów, którzy nie mają zdiagnozowanej cukrzycy, przewlekłej choroby nerek, rodzinnej hipercholesterolemii, nadciśnienia czy chorób serca oraz nie korzystali z tych badań w ciągu ostatnich pięciu lat. W ramach programu można wykonać badania laboratoryjne (m.in. cholesterol, glukoza), pomiar ciśnienia, wskaźnika masy ciała oraz uzyskać konsultację lekarską z zaleceniami dotyczącymi dalszego postępowania.

Nie jest wymagane skierowanie – wystarczy zgłosić się do przychodni, swojego lekarza rodzinnego lub pielęgniarki. Więcej informacji można uzyskać w Gminnej Przychodni Zdrowia w Andrespolu, tel. 42 213 23 62, oraz Przychodni Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej FARM-MED, tel. 42 236 23 32. ●

NIE LEKCEWAŹ KASZLU – SPRAWDŹ, CZY TO NIE GRUŹLICA!

W Gminnej Przychodni Zdrowia w Andrespolu prowadzone są konsultacje i badania dla dorosłych pacjentów, które pozwalają ocenić ryzyko zakażenia gruźlicą. Mogą z nich skorzystać osoby zapisane do przychodni, u których nigdy nie rozpoznano tej choroby. Szczególnie powinni je rozważyć ci z nas, którzy mieli kontakt z chorym na gruźlicę, byli długo leczeni sterydami, zmagają się z cukrzycą, trudnymi warunkami życia, przewlekłymi schorzeniami lub uzależnieniami.

Objawy, które mogą świadczyć o tym, że w organizmie dzieje się coś złego, to przewlekły kaszel, utrata apetytu i masy ciała, nocne poty oraz podwyższona temperatura ciała lub gorączka. Nie warto bagatelizować tych sygnałów – wczesna diagnostyka to szansa na skuteczne leczenie, a gruźlica to groźna bakteryjna choroba zakaźna, która może dotknąć każdego. Więcej informacji oraz zapisy na konsultację pod numerem telefonu: 42 213 23 62. ●

PYTANIE DO

SYLWII ZIÓŁEK, magister farmacji, absolwentki studiów podyplomowych profesjonalne doradztwo i opieka farmaceutyczna, prowadzącej zajęcia edukacyjne dla osób starszych w andrespolskim Klubie Seniora Wisienka.



W warsztatach może uczestniczyć każdy mieszkaniec gminy Andrespol, jednak wcześniej należy się zapisać. Zgłoszenia przyjmowane są pod numerem telefonu 42 232 35 40 w godzinach 8.00–14.00. Liczba miejsc na każde spotkanie jest ograniczona, dlatego warto się pośpieszyć.

W Centrum Polski: Dlaczego u pacjentów w podeszłym wieku lekarze zalecają szczególną ostrożność przy stosowaniu wszelkich leków, a zwłaszcza nasennych?

Sylwia Ziółek: Przeciętnie osoby po 60. roku życia zażywają pięć–sześć preparatów w ciągu doby, ale są też tacy, którzy przyjmują nawet szesnaście tabletek dziennie. Wielu stosuje środki psychotropowe na noc, o czym niechętnie wspomina lekarzom rodzinnym. Często prowadzi to nie tylko do uzależnienia, szczególnie u starszych kobiet. Statystyki szpitalne pokazują, że u osób przyjmujących leki nasenne ryzyko nocnych upadków z poważnymi złamaniami, np. kości udowej, jest trzykrotnie wyższe. Z tego względu środki nasenne nie powinny być przepisywane seniorom, zwłaszcza pacjentom z osteoporozą. Podobnie, ze względu na większe ryzyko upadków i zawrotów głowy, bardzo ostrożnie należy stosować hydroksyzynę, a najlepiej jej unikać. Pamiętajmy, że osoby starsze zawsze powinny konsultować z lekarzem lub farmaceutą możliwe działania niepożądane oraz upewnić się, czy nowe leki nie wchodzi w interakcje z dotychczas stosowanymi.

Słyszałam, że obecnie seniorzy często popełniają błąd i odstawiają witaminę D latem, ponieważ sądzą, że wystarczy więcej przebywać na słońcu, by zapewnić sobie jej odpowiedni poziom w organizmie. A to nieprawda.

Osoby starsze powinny suplementować witaminę D przez cały rok, niezależnie od pogody. Z wiekiem struktura skóry się zmienia, przez co produkcja witaminy D jest mniej efektywna. Zalecana dawka to około 2000 jednostek dziennie. Warto wybierać leki OTC z witaminą D, zamiast przypadkowych suplementów. Zgodnie z przepisami farmaceutycznymi producenci suplementów nie muszą przestrzegać takich samych norm, jak firmy produkujące leki OTC, które są bardziej rygorystycznie kontrolowane.

Jeżeli przyjmujemy wiele innych preparatów, dobrze jest poprosić lekarza o receptę na witaminę D w wyższej dawce, stopniowo uwalnianej do organizmu. Najlepiej przyjmować ją po posiłku zawierającym tłuszcz, co poprawia jej wchłanianie.

Dlaczego zaleca się, by osoby przyjmujące witaminę D stosowały także preparaty z magnezem?

Magnez jest niezbędny do przekształcenia witaminy D w aktywną postać. Seniorom z tendencją do zaparć polecam cytrynian magnezu, który wspomaga pracę jelit – wtedy warto stosować go trzy razy dziennie.

U osób z problemami ze snem sprawdzi się taurynian magnezu, który działa uspokajająco – w takim wypadku polecam dwie tabletki na noc. Jeśli występują obie dolegliwości, rano można przyjąć cytrynian, a po południu taurynian magnezu.

Z reklam publikowanych w mediach wynika, że warto przyjmować suplementy witamin D i K, która między innymi bierze udział w utrzymaniu prawidłowego poziomu wapnia, a tym samym w tworzeniu tkanki kostnej. Czy powinniśmy rozważyć taką opcję?

Wbrew pozorom, w typowej polskiej diecie witaminy K jest sporo. W postaci K1 występuje w zielonych warzywach, takich jak sałata, brokuły, kapusta czy szpinak. Źródłem K2 są produkty fermentowane, na przykład sery i jogurty. Poza tym witamina ta jest wytwarzana również przez bakterie bytujące w naszych jelitach. Ponieważ organizm ludzki czerpie ją z dwóch źródeł, bardzo rzadko zdarza się, by dorośli mieli jej niedobór. Natomiast jej przedawkowanie może być niebezpieczne dla osób przyjmujących leki przeciwzakrzepowe, a to duża grupa seniorów. Nadmierne spożycie witaminy K może zmniejszać skuteczność tych leków, zwiększając ryzyko powstawania zakrzepów. Dlatego osoby stosujące leki przeciwzakrzepowe powinny kontrolować spożycie witaminy K i unikać jej nadmiaru w suplementach. ●



JESTEŚMY Z WAMI

W ostatnich tygodniach gmina Andrespol żyła plenerowymi spotkaniami. Mogliśmy w cieniu drzew odpocząć od codzienności, podziwiać popisy artystyczne, poczuć, co znaczy trochę zdrowej rywalizacji. Zabawa spotykała się z nauką. Gromki śmiech przeplatały rozmowy o tym, co cieszy, co martwi, co można by poprawić. Nieraz pachniało ciastami lepszymi niż w niejednej cukierni, ale przede wszystkim działo się dużo dobrego...

Z SERCEM OTWARTYM DLA NATURY – MAGICZNY DZIEŃ W OŚRODKU WDROŻENIOWO-ROZWOJOWYM LASÓW PAŃSTWOWYCH W BEDONIU

Były stoiska, które stały się prawdziwą gratką dla miłośników przyrody, pokazy sokolnicze, seanse filmowe, zabawy dla dzieci, konkursy, a także pokazy pierwszej pomocy czy ćwiczeń z psem. I pomimo że pogoda nie do końca dopisała, goście bawili się znakomicie – tak w wielkim skrócie można opisać dzień otwarty Ośrodka Rozwojowo-Wdrożeniowego Lasów Państwowych w Bedoniu, który rozpoczął się w sobotnie przedpołudnie 7 czerwca.

Atrakcji było tak wiele, że z pewnością każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Na przykład wśród gości w każdym wieku miejscem cieszącym się ogromnym powodzeniem było plenerowe minikino bedońskiego Leśnego Studia Filmowego. Kto chciał, mógł tam obejrzyć z bliska profesjonalny sprzęt do nagrywania filmów oraz porozmawiać z twórcami, którzy chętnie odpowiadali na pytania i udzielali fachowych porad. Ale przede wszystkim było to miejsce, gdzie odbywały się seanse filmów ze zwierzętami w roli głównej, w tym także pokaz najnowszej produkcji studia „Opowieści o niedźwiedziu”. To pięknie przedstawiona, poruszająca historia, skłaniająca do refleksji nad relacją człowieka z naturą, zwierzętami. Przedstawiciele świata fauny można było zobaczyć nie tylko na ekranie, ale też z bliska, a nawet dotknąć podczas pokazów sokolniczych z udziałem latających bezszelestnie sów. Natomiast dla spragnionych ciekawostek z dziedziny flory przygotowano stoiska Stacji Oceny Nasion, Zespołu Publikacji Leśnych oraz wystawę maszyn Zespołu Biura Ekspertyz i Techniki Leśnej.

A gdy na scenie pojawiły się BiG-band Wiśniowa Góra, Zespół Pieśni i Tańca Wiśniowa Góra oraz Zespół Pieśni Ludowej Okaryna z Justynowa i Janówki, nikt nie miał wątpliwości, że bierze udział w prawdziwej uczcie. Natomiast z myślą o młodszych uczestnikach pikniku zaplanowano takie rozrywki, jak: wspólne zabawy, quizy przyrodnicze oraz konkursy z nagrodami, malowanie twarzy, tatuaży, zaplatanie warkoczów. Było pięknie, radośnie i... pysznie. Przez cały czas trwania pikniku członkinie Koła Gospodyń Wiejskich Bedoń Wieś często wały własnoręcznie przygotowanymi wyśmienitymi pierogami i ciastami. Naprawdę jest co wspominać. ●



zdjęcia: Bartosz Klamra/Magdalena Chojńska



EKOLOGICZNA PRZYGODA W JANÓWCIE – EDUKACJA, ZABAWA I OBCOWANIE Z NATURĄ

Jak sadzić krzewy, by wyrosły z nich bujne rośliny? Dlaczego warto wykorzystywać odnawialne źródła energii? Tego i wielu innych rzeczy mogli dowiedzieć się uczestnicy pikniku ekologicznego, zorganizowanego przez urząd gminy Andrespol na terenie świetlicy wiejskiej oraz placu zabaw w Janówce. W wydarzeniu, które odbyło się w trzecią niedzielę czerwca, uczestniczyło około 500 osób.

Na odwiedzających czekało mnóstwo prezentacji, konkursów ekologicznych, zabaw oraz niespodzianek. Impreza została dofinansowana przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi. Współorganizatorami byli sołectwo oraz koła gospodyń wiejskich z Janówki. Każdy, kto zdecydował się uczestniczyć w warsztatach ekologicznych, mógł nie tylko dowiedzieć się, dlaczego rośliny są naturalnymi eliminatorami zanieczyszczeń powietrza, ale przede wszystkim samodzielnie zasadzić sadzonkę, a także zabrać do domu roślinkę we własnoręcznie ozdobionej doniczce.

Podczas gdy najmłodsi i młodzież korzystali z licznych atrakcji przygotowanych specjalnie dla nich, dorośli mieli w okazję, by porozmawiać ze specjalistami o odnawialnych źródłach



Organizatorem ekopikniku w Janówce była gmina Andrespol.

Jak sadzić, jak dbać, jak chronić – ekologiczna edukacja w praktyce okazała się bardzo potrzebna. W trakcie gminnego pikniku posadzono około 400 roślin i rozdano 100 pakietów ogrodniczych z nasionami ziół i kwiatów miododajnych.

energii czy obejrzyć modele turbin, dzięki którym można było samodzielnie spróbować wytworzyć prąd.

Ponadto ekopiknik w Janówce był okazją do zwiedzenia wozu strażackiego OSP KSRG Justynów, a nawet zajęcia miejsca za kierownicą tego pojazdu czy przyjrzenia się z bliska pszczołom i ich królowej, na co dzień zamieszkującym jedną z lokalnych pasiek.

Przez cały czas trwania imprezy goście częstowani byli słodkościami przygotowanymi przez członkinie kół gospodyń wiejskich z Janówki.

A już na wiosnę możemy się spodziewać nowych lokatorów w budkach dla ptaków. Odwiedzających plac zachęcamy do dzielenia się wodą z owadami i ptakami i dolewania jej do poidełka umieszczonego wśród nowo zasadzonych lip i wiśni.

Uczestnicy pikniku mogli cieszyć nowymi urządzeniami na placu zabaw. Z myślą o ekologii i szacunku do przyrody, zamontowano kosz do segregacji odpadów, ścieżkę sensoryczną, czyli specjalną drogę, po której można chodzić boso i pobudzać zmysły poprzez dotyk kamieni, kory, szyszek i lnu, nową tablicę edukacyjną – dendrofon – prosty instrument, dzięki któremu można dowiedzieć się, że różne kawałki drewna brzmią inaczej. Ponadto plac zabaw i teren przyległy został upiękaszony poprzez nowe nasadzenia drzew, krzewów, traw i kilkuset roślin kwitnących. ●

ODPUST I FESTYN PARAFIALNY, JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO...

Piękna pogoda, uroczysta suma, a po niej wspaniała atmosfera i mnóstwo atrakcji stały się wizytówką odpustu parafialnego ku czci Najświętszej Maryi Panny Nieustającej Pomocy w Andrespolu.

Podczas festynu, który odbył się 22 czerwca na placu wokół kościoła, można było posłuchać o pracy strażaków i obejrzeć z bliska wóz bojowy, skosztować miodu, barszczu i domowych wypieków, przygotowanych przez okoliczne koła gospodyń wiejskich oraz mieszkańców, którzy chętnie włączyli się w organizację spotkania. Ale przede wszystkim goście mogli nabyć cegiełkę w loterii fantowej, z której dochód zostanie przeznaczony na modernizację nagłośnienia w kościele. Dodatkowym profitem dla każdego, kto zdecydował się na ich zakup, było to, że wszystkie brały udział w losowaniu nagród głównych. Na tych, którym tego dnia szczęście wyjątkowo dopisało, czekały dwa rowery i nagroda pieniężna w wysokości 1 tys. zł. Krótko mówiąc, każdy znalazł coś dla siebie.

Do zobaczenia za rok! ●



DZIEŃ DZIECKA W BEDONIU DUŻO DZIECI I ATRAKCJI

Jest taki moment w roku, kiedy świat staje się bardziej kolorowy, a codzienne sprawy na chwilę tracą swój ciężar za sprawą dziecięcego śmiechu. Taką atmosferą wypełniony był tegoroczny piknik z okazji Dnia



Dziecka, zorganizowany na terenie parafii w Bedoniu. Było malowanie twarzy, konkursy przygotowane przez strażaków, dmuchana zjeżdżalnia, a także wystawa prac dzieci z Bedonia i okolic. – Świetna sprawa! Przyszliśmy z założeniem, że pokręcimy się pół godziny. Jesteśmy już prawie dwie i zostajemy do końca! – cieszyli się rodzice siedmioletniej Zuzi, która na twarzy miała wymalowane kwiatki. – Nie spodziewaliśmy się, że będzie aż tyle atrakcji. Można tylko żałować, że takie imprezy nie są organizowane częściej. ●

